

PROTOKÓŁ NR XXXIV/2026
z sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji,
która odbyła się 25 lutego 2026r.
w sali nr 1 Starostwa Powiatowego w Mrągowie

Czas trwania: 3 godz. 50 min.

rozpoczęcie: 14:30

zakończenie: 18:20

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2025r. poz. 1684), została zwołana XXXIV sesja Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

Przewodniczący Rady Powiatu – Pan Radosław Pieńkowski o godzinie 14:30 otworzył sesję.

Powitał zaproszonych gości: Burmistrza Miasta Mrągowo pana Jakuba Doraczyńskiego, Wójta Gminy Mrągowo pana Piotra Piercewicza, Wójta Gminy Sorkwity panią Mariolę Plichtę, Huberta Sadownikowa Zastępcę Wójta Gminy Piecki, radnych, uczestniczących w sesji.

Poinformował o tzw. klauzuli RODO, z którą można się zapoznać w BIP Starostwa Powiatowego w Mrągowie. Stwierdził quorum.

(Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się o uczczenie minutą ciszy zmarłego Pana Marcina Noska, syna radnego Pana Tadeusza Noska.

Ad. pkt 2. Przedstawienie porządku obrad.

1. Otwarcie obrad Rady Powiatu.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXIII sesji z 28.01.2026r.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mrągowskiego na lata 2026 – 2040,
 - b) zmian budżetu powiatu mrągowskiego na 2026 rok,
 - c) wyrażenia zgody na wydzierżawienie na okres 10 lat dla Szpitala Mrągowskiego im. Michała Kajki Spółka z o.o., w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Powiatu Mrągowskiego, położonych w Mrągowie,
 - d) udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego w Brukseli w 2026 r.
5. Informacja Starosty Mrągowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mrągowie.
6. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
7. Sprawy różne i dyskusja.
8. Zamknięcie obrad.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, czy są wnioski w sprawie zmian do porządku obrad?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – zwrócił się o wprowadzenie do porządku podpunktu 4e: projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXIII/171/2026 Rady Powiatu w Mrągowie z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie określenia zadań powiatu w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznacza się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2026 roku, jako punkt nowy. I jeśli chodzi o punkt 4a zwrócił się o przyjęcie uchwały przez Radę Powiatu wraz z autopoprawką do projektu uchwały Rady Powiatu w Mrągowie w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej powiatu na lata 2026-2040, przyjętej przez Zarząd Powiatu w Mrągowie na posiedzeniu w dniu 18 lutego oraz w punkcie 4b również podjęcie uchwały przez Radę Powiatu w Mrągowie wraz z autopoprawką do projektu uchwały Rady Powiatu w Mrągowie w sprawie zmian budżetu powiatu mrągowskiego na 2026 rok, przyjętej na posiedzeniu Zarządu Powiatu w Mrągowie w dniu 18 lutego 2026 roku. Te poprawki były wczoraj opiniowane na posiedzeniu wspólnym Komisji. Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 17, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, Rada Powiatu wprowadziła zaproponowaną zmianę do porządku obrad.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

Ad. pkt 3. Przyjęcie protokołu z XXXIII sesji z 28.01.2026r.

Nie wniesiono uwag do ww. protokołu.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku głosowania: „za” – 15, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 1; 1 radna nie głosowała, Rada Powiatu przyjęła protokół z XXXIII sesji z 28.01.2026r.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

Ad. pkt 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mrągowskiego na lata 2026 – 2040,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogała – stwierdziła, że wieloletnia prognoza jest związana z następnym punktem, ze zmianami do budżetu, więc wypowie się w obydwu uchwałach, bo to jest powiązane. Jak ciągle przypomina jej pan Starosta, że głosowała przeciw budżetowi, tak głosowała przeciw, teraz też będzie głosowała przeciw tym zmianom, zarówno wieloletniej jak i zmianom w budżecie, dlatego że uważa, że jest wybrana przez mieszkańców gminy Mikołajki i po raz kolejny nie dość, że w pierwotnym budżecie gmina Mikołajki została poszkodowana, tak samo teraz. W założeniach do budżetu na Baranowo mieli mieć 300 000. W ostateczności było 200 000, a teraz zostaje 50 000. Szczególnie to dotyczy wyborców pana Wicestarosty, który jest stamtąd. Za 50 000 to chociaż porządnie posprząta im drogę po zimie. Porównując to co jest w budżecie na inne gminy, to Mikołajkom zostaje 150 000 i przepisana inwestycja z roku 2024. Ponadto zabierają pieniądze innym mieszkańcom. Dla Wyszemborka, Gązwy, bo te drogi nie będą zrealizowane. Nie jest przeciwko Szpitalowi

Mrągowskiemu, ale przy zmianie prezesa, przedstawiając osobowość nowego prezesa, pan Starosta bardzo zachwalał górnolotność nowego prezesa, że będą mieli tyle dochodu, pieniędzy dodatkowych, wniosków. Jak na razie to żaden wniosek nie został napisany. Wniosek do funduszy szwajcarskich w końcu nawet nie został złożony. Jeśli chodzi o SOR, pani radna stwierdziła, że to były pieniądze pozyskane przez poprzednią panią prezesa. Zrobili audyt. Nic się w związku z tym nie dzieje, poza tym, że wydali około 86 000 publicznych pieniędzy, żeby położyć to na półkę. Dlatego jedna uchwała i druga, znalezienie w cudzysłowie czy potocznie mówiąc pieniędzy, żeby dać szpitalowi te pieniądze, to jest taka kroplówka, która może na miesiąc wystarczyć, albo na to jedno zobowiązanie dla osoby fizycznej, którą ma szpital i na tym będzie koniec.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – w związku z tym co powiedziała pani radna, że zabrano pewne pieniądze z budżetu powiatu na rok 26 w celu przeznaczenia ich na szpital, chodzi tutaj o sumę 1 400 000, chciałby jeszcze uzupełnić tą wypowiedź i odczytać inwestycje, które zostały zredukowane. Bo nie można mówić, że one będą realizowane przy tych sumach, które tam pozostały. Przebudowa drogi powiatowej Gązwa - Sorkwity etap drugi - milion złotych zostało zabrane, było 1 185 900 zł, pozostało 185 000, czyli milion zmniejszono. Ustalenie pasa drogowego na odcinku Piecki – Bobrówko - zabrano 25 000, było 100 000, pozostało 75 000. Ustalenie pasa drogowego na odcinku Wyszembork – Popowo - zabrano 40 000, było 100 000, pozostało 60 000. Modernizacja drogi powiatowej przez Szestno - Wyszembork etap trzeci - było najpierw milion złotych, zmniejszono do 800 000, zabrano obecnie 500 000, pozostało 300 000. Remont drogi powiatowej w Baranowie, to już mówiła pani radna przed chwilą - 150 000 zabrano, pozostało 50 000. To jest większość inwestycji drogowych jakie były zaplanowane na 26 rok w powiecie mrągowskim. W związku z tym, że tak naprawdę w większości ta uchwała budżetowa dotyczy zmian w tym zakresie, o których przed chwilą mówił, odczytał, kto zajmuje się ochroną zdrowia w Polsce. „W Polsce system ochrony zdrowia opiera się na modelu ubezpieczeniowym, w którym odpowiedzialność i finansowanie są podzielone między kilka kluczowych instytucji. Oto szczegółowe zestawienie. Kto odpowiada za ochronę zdrowia - minister zdrowia - ponosi ogólną odpowiedzialność za politykę zdrowotną państwa, przygotowuje ustawy, zarządza i tak dalej i tak dalej. Następnie jest Narodowy Fundusz Zdrowia, tak zwany płatnik publiczny, który w imieniu rządu ma obowiązek płacić za to co dzieje się w szpitalu. Następnie gminy i powiaty.” I tutaj szczególnie chciałby zwrócić uwagę za co są odpowiedzialne. „Są właścicielami lokalnych przychodni POZ i szpitali powiatowych, odpowiadają za ich infrastrukturę i lokalne programy polityczne.” Pan radny zapytał, czy napisane jest tutaj, że odpowiedzialne są za finansowanie szpitali? Nie. Dodał do tego, że artykuł 68 Konstytucji mówi, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia i równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, czyli powinien mieć tą opiekę za darmo. A w tym momencie prosi tak się zastanowić, czy mieszkańcy powiatu mają tą opiekę za darmo, jeżeli muszą rezygnować z inwestycji typu drogi. To są jakieś tam pieniądze przeznaczone na drogi i wpłacając środki i opłacając, cały czas ratując szpital, czy w tym momencie mają tą opiekę za darmo? Pan radny myśli, że nie. To jest takim elementem, który właśnie mówi o tym, że za to trzeba zapłacić.

Radna Pani Anna Zuzga – stwierdziła, że rozumie doskonale konieczność uregulowania bieżących zobowiązań szpitala. Szpital jest bardzo ważny, a zdrowie mieszkańców najważniejsze. Jednak przesunięcie środków na pokrycie potrzeb szpitala ze środków zaplanowanych na inwestycje drogowe na terenie gminy

Mrągowo, uważa jako krzywdzące dla mieszkańców, w związku z powyższym wstrzyma się w dzisiejszych głosowaniach.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że w całości przychyła się do swoich przedmówców. Jasna sprawa, że wszyscy jak tu siedzą, nikt nie jest za tym, żeby likwidować szpital. Ale pomoc taka, którą dają jest to paradoksalna pomoc, która i tak i tak przyspiesza tylko upadek szpitala, ponieważ teraz pomagają kwotą 1 900 000, przed chwilą dali 500 000, w tamtym roku udzielili gwarancji bankowej na 6 milionów plus 3 miliony pieniędzy powiatowych, które po prostu oddali do szpitala. W tej chwili darują szpitalowi. Każdy z nich wie jaki jest cel. Przede wszystkim jasno trzeba powiedzieć, że szpital zapłacił bardzo duże odszkodowanie i tu jest bezsprzeczna sprawa, więc na ten cel pieniędzy żałować na pewno nie można. Ale dawanie w tej chwili pieniędzy to jest tylko zdenerwowanie ludzi mieszkających w samorządach, w całym samorządzie powiatowym, plus do tego nie będzie to uleczenie szpitala. Jest to tylko podniesienie chwilowe komfortu życia i pracy Zarządu i spokojnego działania Zarządu Powiatu. Natomiast w niczym to nie pomoże, bo nie pomoże uleczyć, codziennie długi narastają, faktury są codziennie niepłacone i będą pomagali temu szpitalowi, ale de facto pomagają nie szpitalowi, ale Zarządowi Szpitala w spokojnej pracy. Wiadomo, że każda grupa ludzka potrzebuje mieć przywódcę, ale ważne jest kto to jest. Jeżeli w tej chwili nie pomyślą nad tym, żeby coś zrobić z Zarządem Szpitala, to nie tylko Zarząd Szpitala, ale Zarząd Powiatu wymaga zmiany. Pozwalają temu szpitalowi z dnia na dzień pograżać się w coraz większe długi. Te długi już naprawdę zaczynają być tak duże, że nie wie kto liczy na to jeszcze, że minister cudowną różdżką je anuluje. On ich nie anuluje. Muszą się sami wziąć za robotę, przynajmniej to co mogą zrobić. A możliwości z każdym dniem jest coraz mniej. Trzeba to zrozumieć. Rok temu jeszcze było można wyciągnąć wiele innych wniosków jak zrobić i naprawić. Mają te programy, audyty. W tej chwili część z audytów rzeczywiście staje się nieaktualna, ponieważ już audyt nie pomoże im w tej części. Nie pomoże uratować tego szpitala, ponieważ idą różne rzeczy za tym, że szpital coraz bardziej się pograża. I spotkają się tu za dwa trzy miesiące jak szpitalowi znów zabraknie pieniędzy i znów będą myśleli. Tutaj siedzą przedstawiciele samorządów. Albo będą musieli pomagać, albo będą prosić o jakikolwiek znów kredyt. Dlatego tu w tym momencie ten pieniądź w ogóle nie pomaga.

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – stwierdził, że jakby nie może milczeć w tej debacie, bo tutaj sytuacja dzisiejsza dotyczy szpitala, a jest to konsekwencja wieloletnich zaniedbań, bo nie jest to sytuacja z dziś, tylko musi być to wypowiedziane wprost, z wieloletnich zaniedbań. Oczywiście można było oszczędzać, można było dbać o budżet, bo to wielokrotnie pani Barbara powtarza, o wynik budżetu. W tym samym czasie szpital się wykrwawiał, bo taka była sytuacja. Pół roku temu razem z Zarządem jako Zgromadzenie Wspólników byli w szpitalu i była też tam była pani prezes, która powiedziała "Ja nigdy nie miałam takiego wsparcia jak ma obecny pan prezes, gdy chodziłam z problemami do Starostwa słyszałam, jesteś prezesem to sobie radź". I radziła, radziła sobie tak jak mogła. I aby latać bieżące sprawy między innymi zadłużała szpital w parabankach. I ta sytuacja właśnie doprowadziła do tego, że w ciągu kilku lat, w ciągu 5 lat, szpital zadłużył się dwukrotnie, czyli z 8 milionów do 21 milionów. Przez 5 lat tylko. Także teraz mają sytuację, kiedy nowy prezes stara się hamować tą stratę. Z roku na rok ta sytuacja jest lepsza, ale ten dług cały czas się ciągnie i ta sytuacja jest bardzo trudna do rozwiązania. Dlatego też nie można mówić, że czy audytem czy jakimś tam jednym pomysłem załatwią trudną sytuację szpitala, która jest od wielu lat. Jeżeli chodzi o inwestycje, bo jakby

dzisiaj na tym się skupiają, to nie jest komfortowy wybór, ale to jest odpowiedzialność. Bo te inwestycje nie są skreślone. Te inwestycje są jeszcze zapisane i być może do niektórych wrócą. A chciałby jeszcze tylko przypomnieć, że cały czas tutaj jest atakowany, że w Mikołajkach nic się nie dzieje, że Mikołajki są poszkodowane. Są niecałe dwa lata, a w Grabówce jest realizowana inwestycja już przez nich za 1 100 000 zł. Zorganizowali transport publiczny w gminie Mikołajki, którego pani Kuźmicka-Rogała zrealizować nie potrafiła, bo tak to można powiedzieć, dlatego że były podejścia, była już nawet umowa, żeby ten transport publiczny zrealizować, ale zabrakło chyba decyzji albo odwagi. A dzisiaj mieszkańcy Jory, Cudnoch, Faszcz, Baranowa, Inulca, Żelwag, Olszewa, Grabówka, i od tego roku Górkla, dojeżdżają codziennie do Mikołajek, do Mrągowa. Dalej podpisali też porozumienia z Gminą Mrągowo, z Gminą Sorkwity w tym roku, czyli ten transport się rozwija. I to były w tamtym roku na przykład, jeżeli chodzi o dotacje do Gminy Mikołajki, 152 000. Czyli tak naprawdę są to jakieś środki. Dla porównania, oni są niecałe dwa lata, pani Kuźmicka-Rogała przez pierwsze trzy lata dla Gminy Mikołajki nie zrealizowała żadnej inwestycji, oprócz Żelwag, ale to był spadek po Staroście panu Antonim Karasiu. Także go tylko realizowała, tak jak oni realizują te inwestycje, które zostawiła. Dlatego prosi o fakty i proporcje. Odnosił się do audytu, bo tutaj też zarzucone było, że audyt nie jest realizowany. Przypomniat, że w 2019 roku pani Kuźmicka-Rogała też miała audyt, który gdzieś tam w szufladzie leżał i nie został wprowadzony, a być może mógł być wprowadzony. I też wie, że pan Wicestarosta Sławomir Prusaczyk, mocno walczył o to, żeby audyt był realizowany, żeby był wprowadzony. Także nic nie jest zabierane, tylko jest sytuacja obecnie taka, że szpital, żeby funkcjonował, musi otrzymać ich pomoc. Odnosił się do słów radnego Mikołajczyka, jeżeli chodzi o to co przeczytał. Owszem za ochronę zdrowia odpowiada państwo, powinno odpowiadać. Ostatnio poparli stanowisko powiatów, że nie do końca są zadowoleni z tego co się dzieje. Ale tak samo było i 2 lata temu i 4 lata temu. I wtedy, kiedy szpital zadłużał się najbardziej, wtedy też ta nieudolność była. Także by tutaj tego nie porównywał, że to teraz jest najgorzej. Tak było i ten system po prostu nie działa. 3 marca, jeżeli ktoś ma ochotę, jest w Warszawie marsz właśnie po to, żeby pokazać swój protest przeciwko temu, że coś tutaj nie do końca jest dobrze realizowane.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że przy dyskusji nad budżetem na ten rok mówili, że jest to plan, plan, który będzie ulegał modyfikacjom, jak każdy inny plan. Jeżeli pojawi się sytuacja taka, w której trzeba będzie ten plan zmienić to go zmienia. I tak większość zadecydowała, że tak będzie i taka też sytuacja pojawiła się teraz, gdzie szpital potrzebuje akurat wsparcia w takiej wysokości, czyli około 1 900 000 zł, z uwagi na to, że zakończyła się sprawa, która rozpoczęła się w 2011 i spadło to akurat na ten czas i na ten Zarząd, który w tej chwili szpitalem zarządza. Jedni mówią, że to sprawa szpitala, bo przecież to ciąży na szpitalu i niech sobie szpital radzi, jest prezes niech sobie poradzi. Z tym, że oni jako powiat za ten szpital odpowiadają. To jest ich jednostka powiatowa i muszą reagować. Zareagował Zarząd w ten sposób, że poprzesuwał w ramach budżetu, nie zwiększając go ani nie zmniejszając, środki z inwestycji na to, żeby te środki zgromadzić potrzebne na wsparcie dla szpitala, ale poprzesuwał z inwestycji, co do których, głównie z inwestycji drogowych, jest szansa, że prędzej czy później w tym roku mogą dostać dofinansowanie. I tak, żeby wsparcie w tej chwili dla szpitala odbyło się przy tak zwanym najmniejszym bólu dla inwestycji zaplanowanych na ten rok. Jeżeli chodzi o szpital i służbę zdrowia, tak, odpowiada ministerstwo i szerzej rząd. To jest zadanie rządowe. Nakłady na ten rok wynoszą 247, 8 miliarda zł, co jest o 25 miliardów więcej niż w tamtym roku, ale i planowany jest deficyt na

poziomie 23 miliardów zł. Czyli ten deficyt to jest tak zwane niedoszacowanie, czy też już z góry zaplanowana niedopłata za wszystkie procedury medyczne, czy też zaplanowane zabiegi medyczne przez szpitale. I wiadomo, że około 30% za te usługi szpital dofinansowania nie dostanie. Czyli deficyt na poziomie 30% szpital może sobie planować z góry, że taką stratę będzie miał. I teraz zastanawiają się, czy pomóc szpitalowi, czy nie pomóc. Czy potrzebny jest szpital, bo może rozłożyć szpital w ogóle. Może zlikwidować i będzie problem z głową. Pan radny poinformował, że od 1 grudnia do 24 lutego na samym SOR-rze było 430 pacjentów. To było związane głównie też i z zimą, bo było gro przypadków związanych właśnie tak zwanych zimowych, gdzie ludzie uszkadzali różne części ciała. Natomiast sam SOR w 2025 roku udzielił pomocy 6503 osobom, pacjentom. I zastanawiają się, czy dofinansowywać tą jednostkę, czy nie dofinansowywać. Jest wiele dróg, które wymagają remontów, wymagają nakładów. W ciągu jednej kadencji i tak tego nie zrobią, choćby nie wiadomo, jak się starali, nie zrobią, z uwagi na brak środków, a też i też i czasu zabraknie, bo 4 czy 5 lat to jest za mało, żeby naprawić wszystkie drogi w powiecie. Zwrócił uwagę jakie jest ułożenie. Jeżeli pojawia się sytuacja nadzwyczajna, bo to jest sytuacja nadzwyczajna, bo muszą zebrać środki, jeżeli nie z tych inwestycji to z czego wziąć, zebrać 1 900 000, bo to jest masa pieniędzy jak na budżet powiatu. I stąd też takie najmniej bolesne i z nadzieją na to, że te inwestycje zostaną zachowane, Zarząd taką propozycję przygotował i uważa, że w tym przypadku zrobił to właściwie, bo gdyby zabrał z innych inwestycji, bardziej newralgicznych, które są bardziej potrzebne, czy też zaawansowane są w takim stopniu, że już będą kończone, to by zrobił źle. A po prostu zrobił to co musiał zrobić i najmniej boleśnie. Oczywiście będzie głosował za tym i to jest bezspeczne, bo uważa, że szpital, tak samo jak i Zarząd Szpitala, i prezesa, któremu dali jakiś wotum zaufania, muszą wspierać i pomagać. I też pracownicy szpitala muszą wiedzieć o tym, że Rada Powiatu, Zarząd Powiatu myśli o szpitalu, o tym, żeby to utrzymać i żeby w miarę potrzeby reagować i pomóc i muszą mieć wsparcie. Oczywiście należy też wymagać od nich tego samego, żeby też racjonalnie i gospodarnie prowadzili tą jednostkę powiatową.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zgłosiła się do dyskusji.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że pani radna już przecież zabierała głos. Poprosił o krótką wypowiedź.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zwróciła się do Wicestarosty. Stwierdziła, że to co robią w Mikołajkach najbardziej ocenia mieszkańcy Mikołajek i rzeczywiście pięknie to wynika z budżetu, to jest jedno. Szpital to nie jest jednostka powiatowa, tylko to jest spółka prawa handlowego i opiera się na całkiem innych przepisach. Co bardzo uwypuklała pani dyrektor BGK-u. Było spotkanie w poprzedniej kadencji, bo chcieli jakoś ten szpital, zresztą jest świadkiem pan Prusaczyk, chcieli coś z tym szpitalem próbować zrobić.

Radny Pan Tadeusz Łapka – zapytał, czy jest to spółka powiatowa czy nie? 100%-owa czy nie?

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że jest to całkiem inna spółka. Nie jest to jednostka powiatowa tylko spółka prawa handlowego. To jest jedno. Jeśli chodzi o transport nie było woli samorządów, dlatego go nie było. Zresztą bardzo dobrze historię zna pan Sekretarz. Kilkakrotnie były spotkania. Pan Starosta podkreśla, że ma urok i tak pięknie mu się współpracuje. Gratuluje i życzy powodzenia. Następnie Wicestarosta poruszył też sprawę Grabówka. 2 miliony na Grabówek pozyskał poprzedni Zarząd. To też była realizacja z Polskiego Ładu, 95/5 środków własnych, więc nie ma tutaj za bardzo czym się szczyścić. I poprzedni Zarząd zostawił 33 miliony na inwestycje, więc jeżeli cokolwiek mówią to należy mówić prawdę. A szpital to lekarze.

Poinformowała, że bardzo zła sytuacja zaistniała za jej kadencji, że poprzednia pani prezes rozwiązała umowę z jednym z lekarzy. I później poszło niefajnie, że pozostali lekarze też wypowiedzieli umowy.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – przypomniał pani radnej, że są w punkcie 4a dotyczącym wieloletniej prognozy finansowej. Nie chce teraz żeby rozmawiali o jakichś historiach.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogała – dodała, że odchodzą lekarze, którzy mieszkają w Mikołajkach. Szpital bez lekarzy to jest tylko budynek.

Radna Pani Wioletta Podlaska – poinformowała, że w dniu wczorajszym odbyła się taka bardzo długa dyskusja nad tymi dwoma punktami, zarówno nad wieloletnią prognozą finansową, jak i zmianami do budżetu powiatu. Wiadomo, że te wszystkie przesunięcia, które tutaj Zarząd przygotował i propozycje sfinansowania potrzeb szpitala, jak dla niej są nie do zaakceptowania ze względu właśnie na to o czym wspominał i pan radny Mikołajczyk i tutaj koleżanka z Mikołajek, że środki finansowe są przenoszone z inwestycji drogowych. Wiedzą, jak wyglądają drogi powiatowe. Teraz po zimie widać to bardzo wyraźnie. Tak, jak się jedzie to widać, jak wyglądają drogi. I przesuwanie tych środków z inwestycji drogowych uważa za nie do zaakceptowania. Poza tym jeszcze oprócz tego zostały przeniesione środki również z modernizacji zabezpieczeń przeciwpożarowych w I LO oraz z zadania inwestycyjnego, tutaj była kwota 100 000, i 150 000 z zagospodarowania poddasza szkoły ZSS w Mrągowie. Pan radny Łapka zwracał się do niej, jeśli chodzi o znalezienie tych środków. Stwierdziła, że to nie jest jej rola znalezienie środków w budżecie na przeniesienia. Dobrze wiedzą, że w grudniu odbyła się sesja, na której część z państwa radnych zagłosowało za podwyżkami diet i uposażenia Starosty. Co za tym idzie wzrost uposażenia Starosty wiąże się ze wzrostem uposażenia Wicestarosty. Gdyby nie zagłosowali za tymi podwyżkami to znalazłaby się kwota, którą muszą teraz wydać w tym roku budżetowym, to byłaby kwota 94 624 zł. W takiej sytuacji, kiedy wiedzieli, że jest tak tragiczna sytuacja finansowa i że będą potrzebne dodatkowe środki, czy to posunięcie było właściwe? Nie sądzi. Także część środków można by było znaleźć między innymi tutaj, ale tak jak pan radny wspominał, propozycja została przyjęta taka, a nie inna, i dlatego pani radna też nie akceptuje jakby tej propozycji, która została przedstawiona przez Zarząd.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – dodał, że ustawa o samorządzie powiatowym daje pewne zadania dla powiatu do wykonania. I takich zadań w ustawie jest zapisanych 23. 23 zadania i każde z tych zadań wymaga jakiegoś wkładu finansowego. Uszczuplanie poszczególnych zadań o jakieś tam pieniądze tylko spowoduje, że te działania nie będą realizowane tak jak powinny być.

Radny Pan Adam Kręciewski – stwierdził, że miał zabrać głos w następnym punkcie, ale temat się rozlał, także też chciał wspomnieć o tych zadaniach inwestycyjnych. Tu już radni wspominali o tych cięciach. To już nie będzie tego wspominał. Zwrócił się z pytaniem do pana Starosty, żeby odpowiedział, na co konkretnie zostanie wydane te 1 900 000 na szpital?

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że chciał uniknąć pyskówki z panem Wicestarostą, ale niestety nie da rady. Jeżeli mówią o pieniądzach, jeżeli chodzi o komunikację, zasługa ich to jest tylko aplikowanie.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – zwrócił się do pana Czepielindy. Stwierdził, że mają ten problem na każdej sesji. Nie wie czy pan radny robi to specjalnie. Obradują zgodnie z porządkiem

obrad. Nie rozmawiają w tej chwili odnośnie wystąpienia Wicestarosty co do jego słów, tylko są w punkcie 4a. Czy w tym punkcie pan radny chciałby się wypowiedzieć?

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że poczeka.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że cieszy się, że goście dzisiaj też są na sesji ze względu na to, że temat jest ważny. Pan radny Mirek Mikołajczyk przytoczył zapisy Konstytucji. Tak, takie są zapisy. Niestety chyba każdy z nich miał do czynienia z sytuacją taką, że zamiast pójść do lekarza stomatologa, bo boli go ząb, musiał pójść na wizytę prywatną, bo z bólem przez miesiąc, dwa miesiące, mógł nie wytrzymać. Państwo też mówi w Konstytucji, o bezpłatnej edukacji i wielu innych rzeczach. Pan radny wspominał też o obowiązkach, które zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym należą do realizacji samorządu powiatowego. Jest ich tam bardzo dużo, między innymi również są ujęte aspekty z zakresu zdrowia. Jakby nie patrzyli, chciałby na początku powiedzieć, że są Radą, Radą Powiatu. Ludźmi, którzy odpowiadają za społeczeństwo, które zamieszkuje gminę Mrągowo, miasto Mrągowo, gminę Sorkwity, gminy Mikołajki, gminę Piecki. Stwierdził, że przypomina mu się film "Moja mojsza i moja jest najważniejsza". Z drugiej strony też jest takie stare powiedzenie, „że jak dasz palec to chciałbym rękę”. Tak, fajnie by było. Na dzień dzisiejszy, w myśl zasady, że kolderka jest niestety przykrótka, muszą zdecydować, w którą stronę tą kolderkę w tym roku będą ciągnąć. Pan Mirek przytoczył to, nad czym pan Starosta siedział z panią Ewelina ze dwa dni. Bo nie chcieli zwiększać deficytu, bo nie jest sztuką zadłużyć powiat. Już wczoraj na Komisji mówił o tym, że już tacy byli. Też były uwagi dotyczące, dlaczego z tego zdjęte, dlaczego z tego zdjęte. To między nimi próbował tłumaczyć radny Tadeusz Łapka. Bo muszą zdywersyfikować pewnego rodzaju działania. Też chciałby przypomnieć, że w zeszłym roku na gminie Sorkwity, jakby zaczęli analizować po kolei, były zrobione, i tutaj też się pochylił, bo sięgnął do tego pięknego budżetu z grudnia 2023 roku, gdzie jest Polski Ład, Polski Ład Polski Ład, Polski Ład, i tak dalej. I te zadania były realizowane w roku 24, już po zmianie, i w roku 25. Część z nich jeszcze jest realizowana aktualnie. Wracając do poszczególnych gmin, gmina Mrągowo - Uźranki etap pierwszy, Uźranki etap drugi do miejscowości - zrobione. Szestno - Wyszembork etap pierwszy, etap drugi. Dokumentacja na etap trzeci i chęć zrobienia tego trzeciego etapu. Dokumentacja na Szestno - Gronowo też podpisana na wykonanie projektu. Gmina Piecki etap pierwszy w kierunku Dłużca, etap drugi teraz realizowany. To samo Sorkwity, czyli kontynuacja działań, które jeszcze były podjęte w poprzedniej kadencji. Udało się zrobić kolejny fragment. Nikt z radnych dzisiaj nie powiedział o tym, że zmiany budżetowe dotyczą również tego, że został zaakceptowany wniosek z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych i między innymi te przesunięcia są na realizację inwestycji w gminie Sorkwity, gdzie muszą zabezpieczyć wkład własny. Nikt z radnych tutaj też nie mówił o tym, że w tych chociażby inwestycjach z 2023 roku, wszędzie są wkłady własne samorządów lokalnych. Więc mając na względzie zdarzenie z 2011 roku, już wczoraj też na Komisji tłumaczył, że w roku 2025 szpital zapłacił już część tego zobowiązania można powiedzieć jako spółka, jako spadkobierca poprzedniego szpitala. Bo w 2016 roku SPZOZ został przez Zarząd zamieniony w spółkę. Też miał być to cudowny lek na funkcjonowanie szpitala. Okazało się, że nie do końca. Więc decyzja o zmianie, przekształceniu, to co mówił Tadeusz Łapka, SP ZOZ-u w spółkę ze 100%-owym udziałem powiatu było działaniem podjętym przez Radę, więc odpowiadają za tą spółkę jako powiat, jako Rada Powiatu. Oczywiście mogą zgodnie z prawem spółek prawa handlowego zamknąć nierentowną spółkę i jako Zarząd, jako Rada będą szczęśliwi, bo nie będą mieli

problemu i generowanych strat. Na dzień dzisiejszy Starosta, Zarząd i część radnych, którzy widzą tą potrzebę i zresztą samorządowcy, nie wyobrażają sobie, żeby prawie 50 000-czny powiat nie miał zabezpieczenia medycznego dla swoich mieszkańców. Statystyki, które przedłożył pan Tadeusz Łapka jasno chyba o tym mówią. Ponad 6 tysięcy działań na terenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Tutaj nie ma jeszcze danych statystycznych z ilości osób, które były hospitalizowane na poszczególnych oddziałach. Nie wie, kto z radnych był ostatnio w szpitalu chociażby na wizycie. Na maksa obłożony oddział wewnętrzny. I też wczoraj rozmawiali o demografii, o tym, że społeczeństwo się starzeje i że niestety sytuacji, w których potrzebują ludzie pomocy nie tylko ci z wypadku, tylko pomocy wynikającej po prostu z wieku i chorób, jest coraz więcej. Na dzień dzisiejszy, tu odpowiada panu Kręciewskiemu to co mówił wczoraj, przesunięcie środków na szpital jest oddaniem tego co szpital zapłacił z własnych pieniędzy za zobowiązanie w zeszłym roku i to co ma spłacić jeszcze aktualnie wraz z odsetkami. Więc nie dofinansowują szpitala, tylko rekompensują to czym szpital został obciążony. Wczoraj wielu z radnych mówiło, że jak coś jest wpisane w budżecie to powinno być już zrobione. Pofatygował się jeszcze sięgnąć dalej do 2022 roku: Dostosowanie budynku przy ulicy Królewieckiej 60a w Mrągowie do rozwiązań przeciwpożarowych - 15 000. Od 22 roku, mają 26. Temat w grze. Nie udało się pani Kuźmickiej – Rogali zrobić tego wcześniej?

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że panu Staroście się uda.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że ma nadzieję. Kolejne inwestycja - Wykonanie dokumentacji projektowej remontu elewacji przy ul. Królewieckiej 60a w Mrągowie. W 22 pani Kuźmicka-Rogala miała przewidziane 100 000. Oni w budżecie w tym roku przewidzieli 250 000, czyli kontynuują to zadanie inwestycyjne, którego w 22, 23, i połowie 24 nawet nie zaczęła. Rewitalizacja zabytkowej kamienicy przez remont klatki schodowej przy ulicy Warszawskiej 53 w Mrągowie - 100 000 zł. Dalej temat jest kontynuowany. Więc mówienie, że coś jest wpisane i ono musi być zrobione dzisiaj, jest jawną manipulacją. Zdają sobie sprawę z tego, że na dzień dzisiejszy przesuwają priorytety. Starosta, wspólnie z Zarządem i radnymi, którzy widzą to i rozumieją, chcą wykonać jak najwięcej działań. Na dzień dzisiejszy mówią o realizacji inwestycji, tych które są z dofinansowaniem. Bo tu pani Kuźmicka-Rogala miała w każdej inwestycji, podejrzewa też dzięki działaniom Wicestarosty, środki finansowe z Polskiego Ładu i jak się dostaje zewnętrzne środki łatwo jest realizować. A jak się nie dostaje, to trzeba najpierw zrealizować te, na które mogą dołożyć mniej ze swoich, nie generować kosztów samorządu, a jeżeli na to pozwala budżet, to je wtedy realizować. Przypomniał jeszcze, że między innymi, nie wie z czego to wynikało, kto doprowadził do sytuacji takiej, że w zeszłym roku kontynuacja inwestycji Grabówek - Grabówka etap drugi w 100%-tach ze środków własnych i pierwszy odcinek remontu na drodze powiatowej do Gązwy też ze środków własnych, ze względu na to, że musieli pokryć zobowiązania nieprawidłowo rozliczonej inwestycji na rzece Dajna. Już kiedyś powiedział panu Burmistrzowi Jakubowskiemu, że on jest po AWF-ie, Starosta jest po AWF-ie, więc mogą pograć w ping ponga, odbijać sobie piłeczkę. Natomiast na dzień dzisiejszy przypomina radnym, że startowali z okręgów, ale reprezentują cały powiat.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że to nie była nieprawidłowo rozliczona inwestycja, te 2 miliony, tylko radni, gdzie była przeciwna, nie przyjęli inwestycji „Budowa mostu na rzece Dajna” i te

pieniądze zostały w powiecie, te 2 miliony zostały w powiecie. I to nie było zrealizowane. Nie było inwestycji w ogóle. Także to nie jest nieprawidłowo rozliczona inwestycja.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – zapytał, czy byli zablokowani ze składaniem wniosków na 5 lat?

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że tak. Ale dostali ponad 50 milionów. A bardzo gratuluje obecnemu Zarządowi tak pięknych inicjatyw. A to, że nie ma elewacji, to dlatego że mają nieudolnego zarządcę w budynku, gdzie wczoraj co do tego się zgodzili.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – zwrócił się do Starosty. Stwierdził, że za poprzedniej kadencji z tego co mu wiadomo to było realizowane bardzo dużo inwestycji. Mówienie, że tam coś nie zostało zrobione, być może nie było tyle środków finansowych i to wszystko. Ale było bardzo dużo zrobionych, a szczególnie inwestycji drogowych. Natomiast pan radny już to mówił panu Staroście na Komisji: „Widziały gały co brały” i trzeba było nie brać stanowiska Starosty, być może ktoś byłby inny i by nie narzekał na poprzednie władze. I prosił również, żeby nie wracali do tego co było, tylko patrzyli na to co jest. Bo to chyba będzie najlepiej. Najlepiej będzie to wszystko wszystkim wychodziło.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – przychylił się do tego.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – podziękował za udział w dyskusji. Podziękował Wicestarście, Staroście, panu Wiceprzewodniczącemu za bardzo dokładne wytłumaczenie zawilości tego problemu.

Radna Pani Wioletta Podlaska – stwierdziła, że pan Starosta powiedział o przekształceniu SPZOZ-u w spółkę prawa handlowego. To było nie dwie kadencje temu, tylko trzy kadencje temu. Starostą wtedy był pan Kurta.

Radny Pan Adam Kręciwski – stwierdził, że tutaj z wypowiedzi pana radnego Tadeusza Łapki wynika jakby wszystkie szpitale powiatowe miały problemy i wszystkim szpitalom powiatowym należałoby pomagać, tak jak Szpitalowi Mragowskiemu. Otóż nie i to jest nieprawdą, że wszystkie szpitale. Przynajmniej sugestia taka była, że wszystkie szpitale powiatowe mają problemy. W ubiegłym roku Związek Powiatów Polskich wydał taką broszurę, gdzie przedstawił jaka jest sytuacja szpitali i tam wynika z tego, że faktycznie 60% szpitali ma problemy finansowe, jest zadłużona, może nie aż tak jak Szpital Mragowski. Pan Wicestarosta wspominał o tym, że jest audyt, był audyt, który poprzednio też nie był realizowany. Wynika z tego, że teraz też mogą nie korzystać z tego audytu. Przypomniał, że w październiku 2024 roku firma poznańska Formedis sporządziła taki audyt szpitala i program naprawczy, który do tej pory nie jest wykorzystywany. Tam są konkretne przykłady, jak można byłoby wyjść z tego kryzysu, jeśli chodzi o szpital. To, że parę lat temu nie był audyt wykorzystywany to nie znaczy, że oni też teraz muszą nie patrzeć na ten audyt. Także chciałby zwrócić uwagę, że nie wszystkie szpitale. Szpital Mragowski jest bardzo mocno zadłużony i należałoby szukać rozwiązań takich organizacyjnych i finansowych tego szpitala.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – stwierdził, że od tego opracowania, o którym pan radny mówił minął już ponad rok. Mówi o raporcie, który został przygotowany przez Związek Powiatów Polskich. Szkoda, że pan radny nie słucha nawet na Komisjach, bo takie pytanie zadawał pan Bogdan Moroz, czy mają jakieś dane statystyczne dotyczące powiatów i Starosta mówił o tym, że będąc na konferencji na początku lutego

w Warszawie, informował o tym, że na dzień dzisiejszy, i to są wyniki za trzeci kwartał 25, są województwa na przykład lubelskie, w którym jest 83% szpitali zadłużonych, w mazowieckim 74%, podkarpackim 90%, podlaskim 93%, pomorskim 75%, śląskie 90%, warmińsko-mazurskie 74% szpitali, które są poniżej zera, czyli są zadłużone. Podejrzewa, że pan radny jak zwykle ma informacje gdzieś wybiórczo nie do końca zweryfikowane, podobnie jak z wnioskiem o transport do Olsztyna, bo wystarczyło posłuchać, albo przejrzyć media społecznościowe, gdzie w ostatnim tygodniu pojawiły się komunikaty o tym, że Szpital Bartoszycki jest zadłużony na ponad 100 milionów. I co z tego, że stają na rzęsach tak samo jak oni. Pani Starosta z dyrektorem szpitala była na wizycie u pani Minister Zdrowia. Podejrzewa, że na kawie się skończyło. Co z tego, że w tym momencie pan Starosta Abako staje na rzęsach i sugeruje, żeby prezydent Olsztyna przejął od niego szpital, bo są olsztyńskie i do szpitala w Biskupcu musi dołożyć 8 milionów, do szpitala w Olsztynie kolejne 6 milionów. Czy pan radny zweryfikował, ile dołożyć musi Starosta Kętrzyński, ile musi dołożyć Starosta Szczeciński, czy chociażby ostatnia rozmowa ze Starostą Nowickim w Piszcu? Problem też polega na tym, że właśnie kilkanaście lat temu, kiedy zapadła decyzja o przekształceniu w spółkę, to miał być złoty środek na ratowanie szpitala. Okazało się, że nie. Różnica między spółką prawa handlowego a SP ZOZ-em jest taka, że SPZOZ nie może upaść, a spółka może. Tylko pytanie, czy tego typu spółka ma zakończyć działalność? Bo radni biją pianę, ale Starosta jest w stanie przygotować wniosek i projekt uchwały o na przykład zakończenie działalności spółki, bo tak sugerują. Były chyba ze trzy próby rozmowy na temat, w którą stronę idą i słyszał, że to Zarząd powinien przygotować propozycję. Realizacja programu naprawczego na dzień dzisiejszy jest bardzo prosta. Nie ma problemu ten kto nie ma szpitala. Więc propozycja może dotyczyć zamknięcia jednego, drugiego, trzeciego, czwartego oddziału, albo po prostu ogłoszenia upadłości spółki i temat się rozwiąże. Tylko nie wie czy do tego chcą doprowadzić. Starosta nie.

Radny Pan Tadeusz Łapka – zwrócił się do pana radnego Kręciewskiego. Prosił wielokrotnie zresztą, wszyscy chyba prosili siebie nawzajem, żeby słuchać ze zrozumieniem to co mówi druga osoba. I tak mówiąc o deficycie budżetu, deficycie planowanym w służbie zdrowia, czyli o tych 23 miliardach, nie mówił, że wszystkie szpitale będą zadłużone.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że nie dyskutują teraz na temat szpitala.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – przywołał radnego pana Czepielindę do porządku.

Radny Pan Tadeusz Łapka – zapytał, czy wszystkie szpitale są zadłużone? Nie. Sam jest w Radzie Nadzorczej w szpitalu, który ma zyski. Także nie każdy szpital ma zadłużenie. Przytoczył historię sprzed trzech dni, gdzie szpitale w Lesku, Sanoku i Dębicy mają ponad 400 milionów strat i im grozi zamknięcie realne, realna likwidacja. Także są i takie przypadki. Ale to o czym mówi pan Starosta, przywoływał przypadek szpitala w Bartoszycach, który ma sam ponad 100 milionów straty. Także mówienie o tym, że Szpital Mrągowski jest wyjątkowo zadłużony nie jest prawdą. Zwrócił się, by nie tworzyć narracji i nie wszczynać dyskusji na temat likwidacji, to jest jego prośba, czy też zamknięcia szpitala. Wara każdemu, który w ten sposób będzie myślał i do takich rzeczy będzie nawoływał. Jak najdalej od tego typu dyskusji i od tego typu rzucania takich hasel, bo to bardzo źle działa na samą spółkę, działa źle na firmę i prosiłby, żeby takich rzeczy nie mówić i nie rozpowiadać po cichu. Opowiadanie gdzieś wśród mieszkańców, bo takie głosy dochodzą do niego, a ma bardzo dużo informacji, też

i co mówią niektórzy radni, bo też dociera do niego czy chce czy nie, że szpital jest zadłużony, jak kiepsko jest w szpitalu i tak dalej. To jest celowe działanie na szkodę spółki i bardzo źle, że robi to osoba funkcyjna, robi to osoba, która jest radnym i która odpowiada za ten szpital i powinna dbać o to, żeby tą firmę stawiać w jak najlepszym świetle i żeby jej pomagać.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – odniósł się do wypowiedzi pana Starosty. Stwierdził, że nie bije piany.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną. 15 osób brało udział w głosowaniu. 7 było „za”, 1 „przeciw” i 7 się wstrzymało.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 8, „przeciw” – 6, „wstrzymało się” – 3, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXIV/174/2026 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mragowskiego na lata 2026 – 2040, z autopoprawką.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z usterką techniczną ogłosił przerwę.

Po przerwie

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – wznowił obrady.

b) zmian budżetu powiatu mragowskiego na 2026 rok,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Radny Pan Andrzej Marzewski – stwierdził, że zmiany w budżecie, które są dziś tematem obrad mają na celu znalezienie dwóch milionów złotych, aby przekazać je dla szpitala. Jakie to rozwiązanie? Zabrać jednemu a dać drugiemu. To nie jest tak, że jeżeli ktoś ma uwagi do sposobu zarządzania szpitalem, to zaraz jest za jego likwidacją. To jest chwyt poniżej pasa. Nie można tak tego uogólniać. W sumie to od początku obecnej kadencji toczą dyskusję, że sytuacja szpitala jest ciężka, że pewnym rozwiązaniem może będzie opracowanie audytu i programu naprawczego. Minął rok. Dowiadują się, że audyt, program naprawczy, są warte funta kłaków. To po co robili ten audyt? Rok czasu zwlekali. Ale pan radny pamięta z poprzedniej kadencji, że też sytuacja szpitala była ciężka i tak w sumie to chcieli to zrobić. A wracając jeszcze do tego audytu. W tym audycie są konkretne przykłady rozwiązania. Bo, żeby znaleźć jakieś rozwiązanie, jakieś wyjście, to najpierw trzeba po prostu znać jakby sytuację swoją, w którym miejscu coś źle robią. I tak, to nie jest jakby dokument taki jawny, ale przytoczy tylko nagłówek, na stronie 44 audytu pozycja 49 jest analiza efektywności procedur medycznych i można już w tym punkcie zobaczyć, co można poprawić, żeby ten wynik finansowy był lepszy. Chyba że może jest inaczej, może Zarząd spółki nie chce wdrażać programów naprawczych. Chociaż prawdopodobnie i tak będzie musiał. Na pytania stawiane na Komisji, też takie pytania zadawał, nie uzyskał odpowiedzi. Wracając jeszcze do tych zmian w budżecie, to naprawdę nie wiedział, że wystarczy opracować dokumentację, a sprawa modernizacji systemów przeciwpożarowych jest załatwiona.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – zamknął dyskusję. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną. Głosowało 15 radnych, 8 się wstrzymało, 7 było „za”.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 8, „przeciw” – 6, „wstrzymało się” – 3, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXIV/175/2026 w sprawie zmian budżetu powiatu mragowskiego na 2026 rok, z autopoprawką.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że w tym punkcie chciałby udzielić głosu przedstawicielom, gościom z samorządów.

Pani Mariola Plichta – Wójt Gminy Sorkwity – przede wszystkim chciałaby podziękować za zmiany budżetu, które radni przed chwilą przegłosowali. A dlatego, że dotyczą one konkretnie jej gminy, w szczególności dotyczą drogi powiatowej, na którą powiat mragowski otrzymał bardzo wysokie dofinansowanie, bo w wysokości 70% z Urzędu Wojewódzkiego. 30% to jest wkład własny i chciałaby uspokoić, że gmina Sorkwity, odkąd jest Wójtem, i tak zostało ustalone wspólnie z panem Starostą i z innymi samorządami, do każdej drogi powiatowej dokłada 50% wkładu własnego. I tak jest w przypadku drogi Warpuny - Burszewo. Jest to odcinek, który ciągnie się od Zyndak do Burszewa. Został on podzielony na trzy etapy. Jeden etap powiat zrealizował w zeszłym roku i Gmina Sorkwity dołożyła blisko 700 000 zł do tej drogi. W tym roku powiat uzyskał kolejne dofinansowanie. Bardzo wysokie, bo to jest ponad 3 300 000. Szkoda by było stracić te pieniądze. I również Gmina Sorkwity w swoim budżecie ma zabezpieczone 734 000 zł na tą drogę. Może nie wspierają szpitala tak wysoko finansowo jakby tego oczekiwali, wspólnie z innymi samorządami, ale mają również swoje zadania, które muszą realizować, a szpital niestety jest po stronie powiatu. Natomiast wspierają w innych sprawach, sprawach drogowych. Mogą na nich liczyć. Chciałaby też powiedzieć, bo musi to wybrzmieć, że Gmina Sorkwity była przez ostatnie trzy kadencje pomijana, jeżeli chodzi o inwestycje drogowe. Przez ostatnie 15 lat na terenie gminy Sorkwity powiat zrealizował dwie inwestycje drogowe powiatowe: Rozogi - Rybno i Gązwa - Zyndaki. Dwie przez 15 lat. Dlatego też bardzo dziękuje za ubiegły rok i za ten rok, że mogą wspólnie realizować drogi powiatowe, które służą ich mieszkańcom.

Pan Hubert Sadownikow – Z-ca Wójta Gminy Piecki – stwierdził, że w przeciwieństwie do pani Wójt zmiana budżetu nie dotyczyła ściśle Gminy Piecki, ale de facto tak, bo szpital dotyczy mieszkańców tej Gminy. Wierzy, że ta zmiana była jedyną dobrą w tej sytuacji, jaką radni mogli podjąć. Wiązała się na pewno z trudnymi decyzjami, bo te pieniądze trzeba było w budżecie znaleźć. Natomiast wydaje się, że są rzeczy ważne i ważniejsze. Szpital jest tą najważniejszą dla nich i dla mieszkańców. Nikt nie wyobraża sobie, żeby szpital miał zniknąć. To jest pierwszy kwartał. To jest początek roku i wydaje się, że tak jak w przypadku ich gmin, jeżeli dokonują jakichś zmian, a jednak te zadania z budżetu nie znikają, to na przestrzeni tego roku jest szansa, żeby jednak je zrealizować, znaleźć środki z zewnątrz, czy ze środków własnych. Powtórzył, że Gmina Piecki, tak jak tutaj Gminy, które reprezentują, jeżeli może, tymi skromnymi środkami jest w stanie szpital wspierać i będą robić to w przyszłości.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – podziękował za wystąpienie, tym bardziej, że pan Hubert Sadownikow reprezentuje Gminę Piecki, z której, jak gdyby się wywodzi i dziękuje tym bardziej za tą profesjonalną wypowiedź, bo to jest bardzo doświadczony samorządowiec, ma kilkunastoletnie doświadczenie i potrafi to oceniać na zimno, a nie jakoś tak demagogicznie, żeby tutaj zrobić jakiś swój wizerunek.

c) wyrażenia zgody na wydierżawienie na okres 10 lat dla Szpitala Mragowskiego im. Michała Kajki Spółka z o.o., w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Powiatu Mragowskiego, położonych w Mragowie,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Radny pan Andrzej Marzewski – poinformował, że w związku z tą uchwałą na posiedzeniu Zarząd ustalili stawkę czynszu dla szpitala. Czy to musi mieć odzwierciedlenie w tej uchwale? Chodzi o uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wydierżawienie na 10 lat. I tam Zarząd podjął decyzję o czynszu 100 zł.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – stwierdził, że to, że temat uchwały jest na dzisiejszej sesji to już tłumaczył na Komisji, ze względu na po prostu brak formalny zapisu o wygaśnięciu uchwały, która do tej pory obowiązuje. Więc tutaj, w związku z tym, że mówią o okresie 10-letnim, musi być zgoda nie samego Zarządu, bo Zarząd tylko do 3 lat, to Rada podejmuje decyzję o długotrwałych dzierżawach. Natomiast stawka jest kontynuowana tak jak we wcześniejszej uchwale, czyli na tym poziomie 100 zł. To jest bardziej symbolicznie i tu chodzi o zgodę na dzierżawę na kolejne 10 lat, na funkcjonowanie lądowiska przy szpitalu.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zwróciła się do pana Starosty, żeby osoby przygotowujące takie uchwały pisały uzasadnienie, bo to tak będzie wtedy jaśniej i szybciej, że było rozstrzygnięcie Wojewody, nie było paragrafu 2 i wtedy jest to jasne. Dodała, że wczoraj koleżanka radna zwracała uwagę, że jest zła numeracja. Żeby znowu nie poszło tak nieelegancko. Poinformowała, że były podejmowane wcześniej też rozmowy z poprzednią panią prezes. Jest lądowisko i często korzysta nie tylko szpital. Można byłoby się zastanowić, szukają pieniędzy dla szpitala, wówczas to była trwałość projektu, czy nie można byłoby brać opłat za lądowania innych. Tak bynajmniej powiedziała pani poprzednia prezes, że jest to możliwe po zakończeniu trwałości projektu. Podejrzewa, że już trwałość projektu jest zakończona, to można byłoby to przeanalizować.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 17, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXIV/176/2026 w sprawie wyrażenia zgody na wydierżawienie na okres 10 lat dla Szpitala Mragowskiego im. Michała Kajki Spółka z o.o., w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Powiatu Mragowskiego, położonych w Mragowie.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

d) udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego w Brukseli w 2026 r.,
Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 15, „przeciw” – 1, „wstrzymało się” – 1, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXIV/177/2026 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego w Brukseli w 2026 r.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu)

e) udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań związanych z funkcjonowaniem Biura Regionalnego w Brukseli w 2026 r.,
Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych Kultury i Promocji – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 17, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXIV/178/2026 w sprawie zmiany uchwały nr XXXIII/171/2026 Rady Powiatu w Mrągowie z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie określenia zadań powiatu w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2026 roku.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z usterką techniczną ogłosił przerwę.

Po przerwie

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – wznowił obrady.

Obrady opuścił Wiceprzewodniczący Emil Popowski.

Ad. pkt 5. Informacja Starosty Mrągowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mrągowie.

(Informacja z posiedzeń Zarządu Powiatu w Mrągowie stanowi załącznik nr 8 do protokołu)

Radny Pan Bogdan Moroz – poinformował, że 4 lutego odbyło się spotkanie z przedstawicielami WIOŚ w sprawie galwanotechniki. Czy są jakieś wnioski z tego spotkania?

Radny pan Andrzej Marzewski – poinformował, że na 111 posiedzeniu Zarząd wyraził zgodę na podpisanie umowy w sprawie nieodpłatnego przyjęcia sprzętu. Co to był za sprzęt? Jaka jest wartość tego sprzętu? Na 113 posiedzeniu Zarząd Powiatu podjął decyzję, żeby Starosta objął honorowym patronatem koncert, który się odbędzie w czwartek, ku uczczeniu Żołnierzy Wyklętych. 1 marca będzie właśnie obchodzona uroczystość pamięć ku czci Żołnierzy Wyklętych, a koncert będzie w czwartek. Dodał, że jeśli chodzi o tradycyjny Bieg Tropem Wilczym, który się odbywał 1 marca, w tym roku przesunięty jest na dzień 21 marca ze względu na trudne warunki. Może 21 marca, wiosna, już nie będzie tego.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – zwrócił się do radnego Gosiewskiego. Stwierdził, że sugestie przyjmuje i wprowadza w życie. Tak jak rozmawiali o tym, że szkoły średnie są takim okresem, gdzie młodzi ludzie najbardziej jakby odbierają te kwestie związane z wychowaniem w odpowiednim kierunku, w odpowiednim nastawieniu, to w związku z powyższym tutaj między innymi we współpracy z Miastem Mrągowo i Gminą Mrągowo jest organizowany ten koncert. Smoła Smoliński, jeden z wykonawców ruchu piosenek o charakterze właśnie patriotycznym, wystąpi dla uczniów szkół powiatowych i z programem związanym z właśnie z rocznicą Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W nawiązaniu do pytania o Bieg, również powiat włączył się w organizację tego Biegu w tym roku, między innymi poprzez ufundowanie pucharów i wsparcie przez chociażby młodzież, która będzie wspomagała zabezpieczenie organizacji. Więc tego typu inicjatywy jak najbardziej. Zaczynali od pocztów sztandarowych, więc jest na „tak” tego typu inicjatywom. Jeżeli ktoś ma ochotę zaprasza serdecznie, też z radnych, wysłuchać koncertu jutro na godzinę 11:00 do Domu Kultury. Więc jeżeli chodzi o koncert to tak to wygląda, popierają tego typu inicjatywy. Natomiast 1 marca o godzinie 10 w Parku Lotników, samorządy i służby mundurowe będą składały okolicznościowe wiązanki z okazji właśnie Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Także też serdecznie zaprasza. Odnosnie umów dotyczących nieodpłatnego przekazania sprzętu, to te dziwne cyferki i te inne numery dotyczą niczego innego jak doposażenia szkół średnich w sprzęt komputerowy. Szkoły powiatowe w ramach właśnie projektów KPO otrzymały dofinansowanie i każda z placówek otrzymała sprzęt. Stąd tutaj mówią o tych umowach C 13/L i tak dalej i tak dalej. Otrzymało Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół nr 2 i Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Łącznie ponad 800 000 dla wszystkich placówek. Czyli wszystkie szkoły w ramach tego programu otrzymały takie wsparcie rzeczowe w postaci sprzętu. Widział osobiście w Centrum Kształcenia Zawodowego, są to laptopy, tablety i urządzenia komunikacji elektronicznej. W końcu roku fizycznie jakby ten sprzęt do szkół dotarł. Na dzień dzisiejszy jest przyjęty na stanie powiatu do użytkowania w powiatowych jednostkach oświatowych. Odnosnie pytania pana radnego Bogdana Moroz poinformował, że 4 lutego odbyło się posiedzenie, w którym uczestniczył Burmistrz ze swoimi ludźmi odpowiedzialnymi za ochronę środowiska, Starosta również z Naczelnikiem Wydziału Ochrony Środowiska i Budownictwa, byli przedstawiciele WIOŚ i Urzędu Marszałkowskiego z panem dyrektorem na czele. Sprawa dotyczyła przeprowadzanej kontroli na terenie zakładów galwanotechnicznych w Mrągowie przy ulicy

Kolejowej. Była to częściowa informacja z przeprowadzonej pierwszej wizyty. Do radnych wysłana została informacja, którą w piątek WIOŚ przesłał do Starosty, Burmistrza i Urzędu Marszałkowskiego z kontroli, której dokonał na terenie galwanotechniki. Z informacji, które na tą chwilę wynikają jakby z tej kontroli, to w poprzedniej kadencji firma dostała pozwolenie ze Starostwa Powiatowego na uruchomienie kotła do 1 MW. Uruchomiła taki kocioł. W 2024 była przeprowadzona kontrola podłączenia tego kotła i na tamten czas wszystko było zgodnie z pozwoleniem budowlanym. Natomiast ze względu na komunikaty, które trafiały między innymi do WIOŚ-u, WIOŚ przekierował sprawę do Starostwa Powiatowego ze skargami mieszkańców. Po analizie przez Wydział Ochrony Środowiska okazało się, że ze względu na tak zwane zezwolenie zintegrowane, które otrzymał zakład galwanotechniki, sprawa powinna być prowadzona przez Urząd Marszałkowski, Wydział Ochrony Środowiska. I po przekierowaniu sprawy Urząd właśnie Marszałkowski zlecił dla WIOŚ-u kontrolę, o której mówił. I w wyniku tej kontroli okazało się, że firma dokonała podłączenia drugiego tożsamego kotła na terenie zakładu i w związku z tym, że na dzień dzisiejszy przekracza to 1 MW, w tego typu przypadkach instalacji organem, który sprawuje nadzór jest WIOŚ. I z tego dokumentu, który otrzymali wynika, że WIOŚ wezwał właściciela kotłowni do uregulowania prawnej sytuacji. Z informacji, które padły na spotkaniu, czy z rozmów z Naczelnikiem wie, że między innymi w takich sytuacjach firma musi posiadać tak zwane króćce do zamontowania instalacji pomiarowej, drabinę na kominie oraz ma wtedy określone parametry. Firma dostała miesiąc czasu na sformalizowanie posiadanej dokumentacji do stanu faktycznego, który kontrolerzy zastali na terenie zakładu. Natomiast jak firma do tego podejdzie, trudno na tą chwilę powiedzieć, bo może być sytuacja taka, że odłączą kocioł i znowu będą zgodnie z przepisami, czyli zgodnie z pozwoleniem, które zostało wydane ze Starostwa, lub też pójdą w tą stronę, że rzeczywiście będą dostosowywać jakby moc kotła powyżej 1 MW do wymaganych przepisów. Tak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zwrócił się z pytaniem do pana Wicestarosty, z racji tego, że pan Wicestarosta jest pełnomocnikiem Zarządu w sprawie szpitala. Na poprzedniej Komisji prezes szpitala obiecał, że przyśle informację do Rady o sposobie załatwienia skargi, którą pacjentka wniosła i pan prezes powiedział, że jutro będzie to na skrzynkach radnych. Zapytał, czy pan Wicestarosta wie, gdzie ona jest?

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – odpowiedział, że informacja była wysyłana, że odpowiedź została udzielona dla skarżącego.

Pani Wioletta Podlaska – poinformowała, że wczoraj zapomniała na Komisji przedstawić to w sprawach różnych. Odczytała informację, jaka wpłynęła od pana prezesa: „Szanowny pan Radosław Pieńkowski Przewodniczący Rady Powiatu w Mrągowie. Szpital Mrągowski im. Michała Kajki w Mrągowie Sp. z o.o. Odpowiadając na pismo z dnia 10 lutego 2026 roku (tutaj znak) w sprawie przekazania do rozpatrzenia skargi z dnia 7 stycznia 2026 roku, data wpływu do naszego sekretariatu tj. 30 stycznia 2026 roku, informuję, iż wszczęto postępowanie wyjaśniające w wyżej wymienionej sprawie.”

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – odnośnie tej firmy, która zatruchiwała ludzi. Nie wie, czy radni oglądali takie filmy jak „Ołowiane dzieci” czy „Toksyczne Miasto”. Proponuje obejrzeć. Tam właśnie było pokazane, w jaki sposób przedsiębiorcy zatruchali środowisko i zatruchali ludzi. Obawia się, że takie podejście do tego truciciela z Mrągowa powinno skończyć się w Prokuraturze, ponieważ zdaniem pana radnego on złamał prawo.

Nie wie, ile trwał ten proceder, ale na pewno ludzie ponieśli tego skutki chorobowe. Zostawić tą sprawę ot tak WIOŚ-owi, żeby tylko ten przedsiębiorca dostosował się do prawa, to raczej nie powinno na tym się skończyć. Oni jako przedstawiciele tych mieszkańców powinni nad tym się zastanowić, co ewentualnie jako radni, jako powiat mogą w tej kwestii zrobić. Z tego co wie do 1 MW Starosta mógł zareagować. Zapytał, dlaczego takiej reakcji nie było? Bo dopiero podczas kontroli okazało się, że ten 1MW został przekroczony.

Radny Pan Adam Kręciewski – odnośnie tego pisma, które właśnie wpłynęło, to WIOŚ tam zlecił przeprowadzenie badań do Centralnego Laboratorium Badawczego Głównego Inspektoratu i okazuje się, że te Centralne Laboratorium odmówiło przyjęcia tego badania ze względu właśnie na jakieś techniczne sprawy. Na tą chwilę nikt nie robi tych badań i nie zamierza tutaj tego zrobić, oprócz tych mieszkańców, którzy protestują. A z przepisów wynika, że obowiązek takiego dokonania pomiaru w pewnych sytuacjach jest nałożony na organ ochrony środowiska, czyli między innymi też w pewnych sytuacjach na Starostę. Instytucje jakby jedna i druga odpycha od siebie, żeby tematu w pełni nie załatwić, a mieszkańcy tak naprawdę zostają z dymem w mieszkaniach. W związku z tym, nie ma tutaj badań, czy są jakieś plany tutaj, jeśli chodzi o Starostę, co zrobić z tym problemem. Bo faktycznie tutaj na tą chwilę kontrola wykazała, że w tej firmie są dwa kotły, ale jak zrezygnują z tego jednego kotła to znowu się przepisy zmienia i tam chyba badanie trzeba będzie wykonywać. Tak więc, co oni mogą zrobić tutaj w tej sytuacji, bo mieszkańcy zostają z dymem w mieszkaniu.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – stwierdził, że nie mieści mu się w głowie, żeby w tej sytuacji przedstawiciele mieszkańców nie zareagowali.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że to jest tak, że mówią, że znajomość przepisów nie zwalnia ich od ich przestrzegania, ale znajomość przepisów pozwala czasami na ich obejście. Powtórzył, że nie zwalnia ich z ich przestrzegania, ale dobra znajomość przepisów pozwala czasami na znalezienie obejścia. Tu mają sytuację właśnie można powiedzieć tego rodzaju, bo jeżeli w 2022 firma składa wniosek na kocioł do 1MW, dostaje taką zgodę, wykonuje inwestycje. Tą inwestycję odbiera Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Daje namaszczenie. Przyjeżdża w międzyczasie kontrola z WIOŚ-u. Dlaczego już wtedy pojawia się WIOŚ? Dlatego, że mają sytuację, że na terenie zakładu jest podzakład, czyli dwie firmy w jednym terenie. To jest na tej zasadzie, że jedna firma drugiej sprzedaje usługi mimo tego, że są na jednym podwórku. Ze względu na to, że są dwa zakłady i działalność galwanotechniczna oraz właśnie kwestie prowadzenia kotłowni mówią tu o pozwoleniu zintegrowanym, które wydaje właśnie Urząd Marszałkowski Wydział Ochrony Środowiska. I tutaj już jest ta sytuacja, że mimo tego, że decyzję pozwalającą na funkcjonowanie kotła wydaje Starosta, to potem działania kontrolne już są na zupełnie innym poziomie. Jeżeli byłby tylko jeden zakład to rzeczywiście Starosta jako organ nadzoru tutaj w tej sytuacji miałby prawo podjęcia działań. Natomiast zgodnie z art. 371 prawa o ochronie środowiska, organem może być burmistrz, może starosta, może być Urząd Marszałkowski, w zależności od tego z jaką instalacją mają doczynienia. Tu w tym momencie ze względu na to właśnie połączenie dwóch zakładów i zintegrowane pozwolenie, organem jest Urząd Marszałkowski. Ale się w międzyczasie okazało, że piece się rozmnożyły. I na tą chwilę, w myśl przepisów, że mówią o piecu powyżej 1 MW, organem właściwym jest Urząd Marszałkowski, a w jego imieniu WIOŚ. I dlatego właśnie Urząd Marszałkowski zlecił kontrolę i to co tutaj radny Adam Kręciewski powiedział, że zgodnie z pozwoleniem budowlanym nie wymagane było dla tego typu instalacji założenie tych króćców, drabiny i ustalenia tak zwanych

limitów emisyjnych i tak dalej. Natomiast w tej sytuacji, kiedy kontrola stwierdza, że jest piec powyżej 1 MW pisze jedno zdanie: „W związku z nieuregulowanym stanem formalnoprawnym instalacji do spalania paliw stwierdzono naruszenie przepisów ochrony środowiska, wobec tego zarządzeniem pokontrolnym z 20 lutego zobligowano podmiot do usunięcia nieprawidłowości, to jest do uregulowania stanu formalno - prawnego instalacji. I teraz nawet to czytając zadaje też sobie pytanie, a ile czasu dostali na to, żeby to zrobić. Temat jest jakby pilotowany przez nich. Starosta ma bezpośredni kontakt z kierownikiem Delegatury w Giżycku, który za to odpowiada. Temat jest ważny dla mieszkańców, bo wzywanie właściciela firmy do pewnych działań na tą chwilę jest mało jakby skuteczny i nie przynosi tego efektu, którego oczekują mieszkańcy.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – stwierdził, że w zakładce w M-Obywatelu jest takie miejsce, gdzie takie rzeczy można zgłosić i one bezpośrednio trafiają do Ministerstwa Ochrony Środowiska. Może to byłby sposób, żeby zajęły się tym władze centralne, bo widocznie WIOŚ w Olsztynie nie potrafi tego zrobić.

Radna Pani Wioletta Podlaska – poinformowała, że w dniu 6 lutego odbyło się spotkanie z samorządami powiatu w celu omówienia bieżącej sytuacji oraz ustalenie planu działań inwestycyjnych na 2026 rok. Zapytała, czy wszystkie samorządy wzięły udział w tym spotkaniu i co zostało ustalone?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że niestety nie wszystkie. Nie było przedstawiciela gminy Mikołajki. Zaproszenia wysyłają do wszystkich samorządów za pomocą poczty elektronicznej na skrzynki podawcze. Nie zna przyczyn. Zawsze można wysłać przedstawiciela, jeśli szef jednostki nie jest w stanie uczestniczyć w spotkaniu. Na dzisiejsze spotkanie też z tego co wie zaproszenie było kierowane do wszystkich samorządów. Natomiast tutaj, jeżeli tematy dotyczące aktualnych realizowanych przede wszystkim inwestycji, które na poszczególnych powiatach są realizowane lub będą realizowane. Między innymi temat właśnie dotyczył kontynuacji inwestycji na terenie gminy Piecki, czyli realizacja inwestycji na Dłużcu. Kwestia Sorkwit, czyli związana właśnie z zakończoną inwestycją i planowanym rozpoczęciem inwestycji właśnie w kierunku Burszewa. Tym bardziej, że bardzo ważnym tematem była tutaj trudna dyskusja z RDOŚ-em. Bo w momencie, kiedy są przebudowy dróg z dofinansowaniem, muszą zachowywać jakby parametry dróg, które są nałożone ogólnie. I tutaj była kwestia mocnego przekonywania przedstawicieli ROŚ-u, we współpracy z gminą Sorkwity, by pozwolili na usunięcie drzew, które kolidowały z realizowaną inwestycją. Po wielkich bojach, po nawet wizytach na miejscu i Starosty i przedstawicieli RDOŚ-u, z planowanych wcześniej do wycinki 80 paru drzew, RDOŚ postawił na swoim, że ok. 30 musi zostać. Drugi temat też dotyczył kwestii ewentualnego wsparcia przy działaniach dofinansowania jakichś zakupów do ewentualnie szpitala oraz plan działań związanych z organizacją wydarzeń promocyjnych w poszczególnych gminach w trakcie sezonu letniego, tak żeby skoordynować kalendarz wydarzeń. Tak mniej więcej co miesiąc spotykają się by takie sprawy omawiać. Gdzieś w międzyczasie pojawiają się przy okazji inne spotkania, tak jak chociażby w tym tygodniu odprawa roczna w Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, gdzie między innymi zarówno powiat, jak i inne samorządy, też prezentowały sprzęt zakupiony w ramach środków z ochrony ludności i zarządzania kryzysowego.

Radny Pan Tadeusz Łapka – odniósł się do tej sprawy kopcającego pieca. Poinformował, że pracował w Bumarze. Akurat był technologiem w sekcji, która zajmowała się tymi procesami, które są w tej chwili robione tam, czyli w galwanizerni. Tam występuje w tej chwili firma, która jest właścicielem i jest ta firma, która

dzierżawi od nich pomieszczenia. Tak jest zapisane w umowie, że ta pierwsza ma dostarczyć wodę, ciepło do podgrzania kąpeli galwanicznych. Natomiast jeżeli nie dostarczy to galwanotechnika ma prawo sama podgrzewać, stąd też te dwa piece, które sobie tam zainstalowała. Oni tam spalają węgiel. Takich trucicieli w mieście jest grubo ponad 300, albo może więcej, z tym, że oczywiście o mniejszej mocy. Tu jest kwestia mocy, bo tam jest 1MW, czyli dość potężny w jednym miejscu zainstalowany. Gdyby zabrać te wszystkie kominy to jest tam kilkakrotnie razy więcej. I idzie to do atmosfery i truje. Z tego jest czad, z tego jest dwutlenek i on po prostu jest trujący. Natomiast najprostszym rozwiązaniem oczywiście jest zastosowanie w tym kominie filtrów lub też zastosowanie tak zwanego urządzenia na końcu spalającego sadzę. I w tym momencie nie dość, że nie wydostaje się dwutlenek węgla i nie wydostaje się sadza, to jeszcze odzyskują temperaturę, odzyskują energię cieplną, mogą uzyskać prąd. To jest kwestia zainwestowania, a nikt tego nie chce zrobić. Oni czerpią zyski z tego, że robią usługi, a na te usługi jest coraz większe zapotrzebowanie. Robią usługi dla jednej z największych firm samochodowych. Jako samorząd mogą to co mówił Starosta zgłaszać, interweniować. Natomiast generalnie decyzji o zamknięciu nie mogą wydać. To nie leży w gestii Starosty czy też Burmistrza. Podobny problem miało Miasto z piekarnią na ul. Lubelskiej. Też ciągle były skargi. Też palili węglem. Były naciski przez organy ochrony środowiska, były kontrole i okazało się, że to jest zbyt mała kotłownia i generalnie to taką samą moc daje mniej więcej jak dwa, trzy domy jednorodzinne i nie zostało to zamknięte. To jest kwestia mocy tylko i tyle.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – poinformował, że w internecie znajduje się ostatnia decyzja w tej sprawie Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, którą można znaleźć na stronach internetowych. Jest z 2 października 23 roku i to właśnie Marszałek Województwa wydaje i zmienia pozwolenia zintegrowane i od niego to wszystko jest uzależnione. To co pan radny Adam Kręciwski powiedział to jedna z ważniejszych rzeczy. Nie jest istotne co w tym piśmie jest napisane, że zmienia sprawy formalnoprawne, tylko co idzie do środowiska z tego komina. Nie powinno obchodzić ich, czy oni mają te urządzenia czy nie, tylko powinni ewentualnie występować do Urzędu Marszałkowskiego, a w zasadzie szefa tego urzędu samego Marszałka, który wydaje decyzje, żeby on wymusił na Wojewódzkim Inspektorze Ochrony Środowiska, który podlega pod Wojewodę, żeby te badania wykonał. Jeżeli ten dym przekracza odpowiednie normy to trzeba po prostu zamknąć, nie ma innego wyjścia. Dlatego mogą tylko występować do Marszałka Województwa i zmusić go, żeby sprawę do końca załatwił

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że jest jeszcze taka instytucja jak prokuratura. Każdy z nich ma prawo wystąpić i prokurator albo umorzy, albo rozpatrzy, ale musi to ten dokument przyjąć, z czego najłatwiej byłoby skorzystać.

Ad pkt 6. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zwróciła się po raz kolejny do pana Starosty, żeby odpowiedzi na jej interpelacje były rzetelne, bo niepotrzebnie marnują papier, piszą, nawzajem się denerwują. Może ta ostatnia

interpelacja była pisana w Sylwestra, to dlatego takie niespójne odpowiedzi zostały udzielone. Odczytała interpelacje, które składa:

1. Czym kierował się pan Starosta udzielając mi różnych odpowiedzi na moje pytanie dotyczące inwestycji polegającej na modernizacji drogi powiatowej w Dłużcu etap II, tj. przy zmianie kategorii z Z na L powiedział, że zmiana związana jest z uniknięciem konieczności wycinki drzew (vide str. 2 protokołu z XXXI/2025 sesji z 29.12.2025 r.), a odpowiadając na interpelację w tym zakresie uzyskuję odpowiedź, że zajdzie konieczność wycinki drzew?
2. Kiedy zostanie ogłoszony przetarg na dzierżawę nieruchomości po byłej Bazie w Taltach? Czy czekają na sezon? Nie wiedzą na co czekają, bo sezon zaczyna się już w maju.
3. Kolejny raz zadaję pytanie, jakie inwestycje są realizowane w Starostwie? Udzielając dnia 31.12.2025 roku odpowiedzi na tę interpelację (mam wrażenie), że przepisano zadania inwestycyjne z budżetu (łącznie z zakupami inwestycyjnymi).
4. Czy były opłacane faktury? Jeżeli tak, to kiedy i na jakie kwoty? Dot. inwestycji o skrótowej nazwie hala sportowa przy CKZIU w Mrągowie. Czy zachodziła już konieczność rozliczenia części pozyskanych środków zewnętrznych? Jeżeli tak to proszę o kopię.
5. Dotyczy udzielonej odpowiedzi na interpelację dotyczącą przedłużenia terminów dokumentacji Popowo – Mrągowo i Bagienice – Marcinkowo. Dalsza część pytania była: Czym sugerował się Zarząd przedłużając termin realizacji zadań, które były w budżecie roku 2025? Jaką korzyść ma z takiej decyzji powiat? Po udzieleniu odpowiedzi co do postępowań przetargowych (co do wykonawcy i kwot) wskazano, że zadania powyższe w swoim zakresie zawierały obowiązek przygotowania pełnej dokumentacji wraz ze złożeniem wniosków o wydanie decyzji ZRID, czyli decyzji, która pozwala na rozpoczęcie prac. A następnie wyjaśnia się, że Zarząd podejmując decyzję o przedłużeniu terminu wykonania dokumentacji kierował się racjonalnością zleconych prac, podjętych działań, przez projektantów, uzyskaniu dodatkowych dokumentów (jakich, skoro miał być ZRID?), zaopiniowanie sporządzonej dokumentacji (jakiej i czyje opinie?). Ponoć podpisanie aneksów to korzyść dla powiatu, iż otrzymamy gotowe projekty z uzyskanymi pozwoleniami. To był warunek przetargu. Tu nie ma żadnej korzyści. Nie wiem kto pisze panu te odpowiedzi, ale chyba osoba, która daleka jest od posiadania wiedzy z zakresu zamówień publicznych czy inwestycji. Ale pan zna się na wszystkim, więc proponuję czytać to co pan podpisuje ze zrozumieniem. Proszę o udzielenie odpowiedzi rzetelnej na zadane pytania.
6. Odpowiedź na interpelację o treści: Co stało na przeszkodzie, że nie podjęto przez 11 miesięcy działań zmierzających do realizacji zadań ujętych w budżecie roku 2025, tj. remont kanału w Taltach i odwodnienie ul. Jana Pawła II w Mikołajkach? Opisane jest dokładnie co tam trzeba było zrobić, że najlepszy jest okres zimowy (co w tym roku jest/było bardzo wymarzone). Co z tym zrobiło PZD? Dlaczego rozpisano zapytanie ofertowe w grudniu, skoro w budżecie była inwestycja od stycznia? Kiedy PZD złożył wniosek do PGWWP Zarząd o zgodę na przeprowadzenie ekspertyzy? Należy nadmienić, iż w roku 2025 (przez 12 miesięcy) PZD rozpiął 6 przetargów inwestycyjnych, 4 na zakup

sprzętu i 8 powtarzalnych zamówień co roku. Proszę o kopię pisma Gminy Mikołajki, z którego wynika, iż Gmina nie zapewnia możliwości odprowadzenia wód opadowych do miejskiej kanalizacji deszczowej. Kiedy było wystąpienie do Mikołajek?

7. Proszę o uszczegółowienie odpowiedzi na pytanie: „Czym kierował się Zarząd, nie proponując w budżecie roku 2026 praktycznie żadnych inwestycji na drogach powiatowych w Gminie Mikołajki oraz braku opracowania dokumentacji (Gmina Mikołajki) umożliwiającej ewentualne wystąpienie o środki zewnętrzne? Dziękuję, że pan wskazał, że byłam przeciwna budżetowi roku 2026. Oczywiście to prawda. Reprezentuję Gminę Mikołajki i moim obowiązkiem jest dbanie o nią. Na ten moment to mamy przepisane inwestycję z roku 2025 i wszystko wskazuje, że ewentualnie będzie 50 000 na zakup i montaż oświetlenia drogi dla pieszych w Taltach (za tę kwotę to chyba projekt z 1 lampą), ustalenie pasa drogowego w Woźnicach 50 000 oraz 50 000 na remont nawierzchni w msc. Baranowo (chyba polatanie kilku dziur). Czy opisane w odpowiedzi na interpelację kwoty w zakresie prac projektowych są przeznaczone na Mikołajki czy mogą być przeznaczone? Przypominam w poprzedniej kadencji były pozyskiwane środki z RFRDL i to w proporcji 80% na 20%. Środki z Ministerstwa Infrastruktury były zablokowane z uwagi na fakt, iż wolą większości (ja byłam przeciwna) radnych ówczesnej kadencji nie zostały one skierowane na most, na rzece Dajna a na inne cele. Komentując pana sugestie co do pracy poprzedniego Zarządu wskazuję, że są zrobione dokumentacje (jeżeli sobie przypominam to co najmniej 2). Ciekawe czemu pan nie aplikuje o dodatkowe środki. Też panu przypominę, że poprzedni Zarząd zostawił do zrealizowania inwestycje na kwotę ok. 33 mln (pozyskane środki zewnętrzne) przy budżecie roku 2024 ok. 120mln.
8. Ile kosztowało powiat utrzymanie ulic M.C. Skłodowskiej, Wojska Polskiego, Olsztyńskiej w roku 2025/2026 styczeń, luty, które nie spełniają definicji dróg powiatowych?
9. Jaka jest podstawa prawna, że powiat utrzymywał/utrzymuje ul. Lubelską i Przemysławą - koszt jaki ponieśliśmy w 2025/2026 styczeń i luty?
10. Jakie działania zostały podjęte przez powiat jako zarządzającego nieruchomością Skarbu Państwa, ażeby mieszkający tam ludzie mieli godne warunki życia. dot. budynku wielomieszkaniowego Faszczę gm. Mikołajki? Czy występowaliśmy do Wojewody? Ile pozyskaliśmy? Poprzedni Zarząd zrobił dach i rynny, przyłączy i szambo.
11. Jakie było obłożenie łóżek w poszczególnych dniach od 2 do 10 lutego na oddziałach wewnętrznym, chirurgia i dziecięcym?
12. Które cele współpracy porozumienia (dot. J. Kuc i terenów wokół) zawartego 18 lutego 2025 roku pomiędzy PAN a powiatem mragowskim zostały zrealizowane? Ewentualne kopie dokumentów.

Radna Pani Anna Zuzga – złożyła interpelację następującej treści: „W imieniu mieszkańców Powiatu Mragowskiego zwracam się z interpelacją dotyczącą potrzeby przywrócenia dyżurów aptek w godzinach nocnych na terenie naszego powiatu, w szczególności w Mragowie oraz Mikołajkach. Obecnie apteki na terenie Mragowa czynne są codziennie do godziny 21:00, w tym również w niedziele. Po tej godzinie mieszkańcy pozbawieni są możliwości zakupu leków w nagłych przypadkach zdrowotnych. Sytuacja ta budzi uzasadniony

niepokój, zwłaszcza w kontekście bezpieczeństwa zdrowotnego rodzin, osób starszych oraz rodziców małych dzieci. Powiat mragowski jest regionem turystycznym, w którym w sezonie przebywa znacznie większa liczba osób niż liczba stałych mieszkańców. Tym bardziej zasadne wydaje się rozważenie przywrócenia systemu dyżurów aptecznych przynajmniej do godziny 24:00 lub 1:00 w nocy co znacząco podniosłoby poczucie bezpieczeństwa oraz realnie wpłynęłoby na dostępność świadczeń farmaceutycznych. Zwracam się z prośbą o:

1. Podjęcie rozmów z właścicielami aptek w Mragowie i Mikołajkach w celu wypracowania możliwego modelu dyżurowania.
2. Rozważenie możliwości wsparcia finansowego ze strony Powiatu w przypadku, gdyby dyżury wymagały częściowego pokrycia kosztów.
3. Przedstawienie Radzie informacji, czy istnieją formalne lub prawne przeszkody uniemożliwiające organizację dyżurów nocnych.

Uważam, że samorząd powiatowy powinien wyjść naprzeciw realnym potrzebom mieszkańców, a zapewnienie dostępu do leków w godzinach nocnych jest elementem podstawowego bezpieczeństwa zdrowotnego społeczności lokalnej.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – odniósł się do interpelacji pani radnej. Taką podobną interpelację składał i w związku z powyższym otrzymał odpowiedź, że to nie można tak, bo nie ma pieniędzy. Prawo nie daje takiej możliwości. Jeżeli tak się mocno tutaj interesują problemami szpitala warto by było tym tematem również bardzo poważnie się zainteresować Poinformował, że chciałby odczytać interpelację, którą opracowali wspólnie z kolegą Andrzejem Marzewskim, a dotyczy ona problemu w szpitalu:

„Na podstawie art. 21 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym zwracamy się z interpelacją dotyczącą aktualnej sytuacji finansowej, organizacyjnej oraz jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych przez Szpital Powiatowy w Mragowie, a także skuteczności działań naprawczych podejmowanych przez kierownictwo jednostki oraz podmiot tworzący.

Uzasadnienie: Naszym zdaniem dotychczasowe posiedzenia komisji poświęcone sytuacji szpitala nie przyniosły oczekiwanych rezultatów w postaci pogłębienia wiedzy radnych na temat rzeczywistej kondycji finansowej, organizacyjnej i kadrowej placówki. W trakcie tych posiedzeń dochodziło do sporów i konfliktów słownych pomiędzy radnymi, co negatywnie wpływało na atmosferę obrad oraz ograniczało możliwość prowadzenia rzeczowej dyskusji. Sytuacja ta, w naszej ocenie, utrudniała uzyskanie rzetelnych i kompleksowych informacji dotyczących funkcjonowania szpitala, jego problemów finansowych, kadrowych oraz organizacyjnych, a także możliwych kierunków działań naprawczych. W konsekwencji radni, realizujący funkcję kontrolną wobec jednostek organizacyjnych powiatu, nie uzyskali pełnego obrazu sytuacji szpitala, co ogranicza ewentualną możliwość podejmowania odpowiedzialnych i racjonalnych decyzji dotyczących zabezpieczenia zdrowotnego mieszkańców powiatu. Jednocześnie należy podkreślić, że Powiat Mragowski, jako podmiot tworzący i właściciel spółki prowadzącej działalność leczniczą, ponosi odpowiedzialność za sprawowanie nadzoru właścicielskiego nad funkcjonowaniem szpitala, w szczególności w zakresie monitorowania jego sytuacji finansowej, organizacyjnej oraz jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych. W naszej ocenie szczególnego znaczenia nabiera kwestia skuteczności działań nadzorczych podejmowanych przez Zarząd Powiatu, zwłaszcza w kontekście przekazywania środków publicznych na funkcjonowanie szpitala oraz oceny efektywności działań naprawczych podejmowanych przez kierownictwo jednostki. Złożenie niniejszej interpelacji, ma naszym

zdaniem, na celu uporządkowanie i usystematyzowanie informacji dotyczących aktualnej sytuacji szpitala, ocenę skuteczności nadzoru właścicielskiego oraz stworzenie podstaw do merytorycznej i odpowiedzialnej dyskusji nad rozwiązaniami służącymi stabilizacji funkcjonowania placówki i zapewnieniu bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców powiatu. W związku z powyższym z powyższym prosimy o wyczerpujące odpowiedzi na poniższe pytania.”

Będą takie pytania, które będą wymagały również analizy i na bazie tej analizy prosi odpowiedzieć na te pytania. Również będą takie pytania, na które odpowiedzią może być słowo „tak” bądź „nie”. Także myślę, że tego typu odpowiedzi nie zobaczą w odpowiedzi na interpelacje. Dodał, że miał odpowiedź na jedną z interpelacji, gdzie pan Starosta przekierowuje pytania do kierownictwa jednostek organizacyjnych. Pan Starosta to podpisał. Uważa, że takich rzeczy nie może być. To Starosta jest odpowiedzialny za to, aby te informacje dostarczyć za pośrednictwem kierowników jednostek organizacyjnych Starostwa Powiatowego, czyli inaczej mówiąc pan Starosta zgłasza problem, prosi o wyjaśnienia i na bazie odpowiedzi na te wyjaśnienia dopiero te odpowiedzi na te interpelacje powinny być zrobione.

„I. Aktualna sytuacja finansowa szpitala

1. Jaki jest aktualny wynik finansowy szpitala na koniec ostatniego kwartału oraz prognoza na koniec roku?
2. Jak kształtuje się poziom zadłużenia szpitala, w tym: zobowiązań wymagalnych, zobowiązań wobec dostawców, zobowiązań wobec pracowników, zobowiązań publicznoprawnych?
3. Czy szpital zachowuje płynność finansową i czy występują opóźnienia w regulowaniu zobowiązań?
4. Jakie są główne czynniki generujące koszty działalności szpitala?
5. Czy kontrakt z NFZ pokrywa rzeczywiste koszty funkcjonowania oddziałów szpitalnych oraz nadwykonania limitów kontraktu?
6. Jakie, ewentualnie działania podejmowane są w celu zwiększenia przychodów szpitala?

II. Sytuacja kadrowa szpitala

7. Czy szpital posiada pełną obsadę lekarską i pielęgniarską na wszystkich oddziałach?
8. Czy szpital utracił specjalistów z powodu warunków pracy lub wynagrodzeń?
9. W których specjalizacjach występują największe braki kadrowe?
10. Jak wygląda rotacja personelu medycznego w ostatnich latach?
11. Czy występują trudności w zapewnieniu obsady dyżurów lekarskich i pielęgniarskich?
12. Jakie działania podejmowane są w celu pozyskiwania i utrzymania kadry medycznej?

III. Bezpieczeństwo pacjentów

13. Czy liczba personelu medycznego jest dostosowana do liczby pacjentów i łóżek szpitalnych?
14. Czy przeprowadzane są regularne analizy ryzyka zdarzeń niepożądanych np. podanie nieprawidłowego leku lub dawki itp.?
15. Ile zdarzeń niepożądanych odnotowano w ostatnich latach i jakie były ich przyczyny?
16. Czy wprowadzono działania naprawcze poprawiające bezpieczeństwo pacjentów?
17. Czy ograniczenia finansowe, o ile takie były, wpływają na jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych?

IV. Dostępność świadczeń zdrowotnych

18. Jak kształtuje się czas oczekiwania pacjentów na hospitalizację i świadczenia ambulatoryjne (porady, badania, zabiegi, rehabilitacje udzielane w poradniach lub gabinetach)?
19. Czy w ostatnich latach ograniczono działalność oddziałów lub zakres udzielanych świadczeń?
20. Czy zmniejszono liczbę łóżek szpitalnych, jeżeli tak to jakie były tego przyczyny?
21. Czy mieszkańcy powiatu muszą korzystać z leczenia poza powiatem z powodu braku dostępności świadczeń?
22. Czy planowane są zmiany w strukturze oddziałów lub zakresu świadczeń medycznych?

V. Wpływ sytuacji szpitala na mieszkańców powiatu

23. Jak sytuacja finansowa szpitala wpływa na poziom zabezpieczenia zdrowotnego mieszkańców powiatu?
24. Czy analizowano skutki ewentualnego ograniczenia działalności oddziałów dla mieszkańców powiatu?
25. Czy prowadzone są badania satysfakcji pacjentów i jakie są ich wyniki?
26. Czy mieszkańcy zgłaszają problemy z dostępnością usług medycznych?
27. Jakie działania podejmuje szpital i powiat w celu poprawy dostępności świadczeń zdrowotnych?

VI. Monitorowanie i plany na przyszłość

28. Czy szpital posiada aktualną strategię rozwoju lub program naprawczy?
29. W jaki sposób monitorowana jest realizacja działań naprawczych zalecanych po audycie w 2024 roku?
30. Jakie są najważniejsze zagrożenia dla dalszego funkcjonowania szpitala, o ile takie są?
31. Jakie działania planowane są w celu poprawy stabilności finansowej i organizacyjnej szpitala?

VII. Nadzór właścicielski Powiatu Mragowskiego

32. Jak często Zarząd Powiatu analizował sytuację finansową i organizacyjną jednostki?

33. Czy Zarząd Powiatu formułował zalecenia dotyczące sposobu zarządzania szpitalem?

34. Jakie działania nadzorcze podejmował Zarząd Powiatu w związku z pogarszającą się sytuacją finansową szpitala?

35. Jakie środki finansowe bądź inną pomoc Powiat Mragowski przekazał szpitalowi w ostatnich latach i na jakie cele zostały przeznaczone?

36. Czy przekazywanie środków publicznych było powiązane z realizacją działań naprawczych oraz kontrolą ich skuteczności?”

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – poinformował, że kolejna interpelacja dotyczy strony BIP powiatu mragowskiego. Wiedzą, że taka strona już powstaje. Pisali troszeczkę wcześniej tą interpelację, gdzie była tylko strona tymczasowa, ale jeszcze jest nieskończona. Ta interpelacja bardziej zmotywuje Zarząd do tego, aby to zrobić.

„Dostęp do informacji publicznej jest fundamentalnym prawem obywatelskim, zagwarantowanym w art. 61 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Szczegółowe zasady realizacji tego prawa określa Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z jej zapisami: w art. 8 ust. 1 nakłada na organy władzy publicznej obowiązek prowadzenia urzędowego publikatora teleinformatycznego - Biuletynu Informacji Publicznej. Art. 8 ust. 3 precyzuje, że udostępnienie informacji w BIP jest obowiązkowe i powinno odbywać się w sposób ciągły i aktualny. Niestety tu mieliśmy wielomiesięczną przerwę. Obecny stan rzeczy, w którym od ponad 60 dni mieszkańcy mają dostęp jedynie do witryny tymczasowej, narusza przepisy Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej. Mieszkańcy nie mogą na bieżąco monitorować wydatkowania publicznych pieniędzy ani zapoznawać się z decyzjami wpływającymi na ich codzienne życie jak również naruszenie jawności oświadczeń majątkowych. Jednym z najbardziej jaskrawych przykładów niedopełnienia obowiązków jest brak dostępu do aktualnych oświadczeń majątkowych radnych, zarządu powiatu oraz urzędników wydających decyzje administracyjne. Zgodnie z art. 25d ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, informacje zawarte w oświadczeniu majątkowym są jawne i podlegają udostępnieniu w BIP. Brak ich publikacji uniemożliwia społeczną kontrolę nad majątkiem osób pełniących funkcje publiczne, co rodzi domysły o próbach ukrywania tych danych przed opinią publiczną. Zgodnie z art. 8a ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym, treść interpelacji i zapytań radnych oraz udzielone na nie odpowiedzi podlegają niezwłocznej publikacji w BIP. Brak tego rejestru na obecnej stronie tymczasowej uniemożliwia mieszkańcom monitorowanie aktywności ich przedstawicieli oraz sprawdzanie, jak Starosta reaguje na zgłaszane problemy. Jest to bezpośrednie uderzenie w transparentność procesu politycznego. W dobie cyfryzacji administracji,

zmuszanie obywatela do osobistego stawiennictwa w urzędzie w celu uzyskania podstawowych danych (które winny być w BIP) jest działaniem anachronicznym i uciążliwym. Utrzymywanie stanu „tymczasowości” przez okres wynoszący ok. dwa miesiące nie może być tłumaczone problemami technicznymi. Jest to zaniedbanie, które może rzutować na ważność niektórych procedur administracyjnych oraz podważa zaufanie obywateli do organów samorządu terytorialnego. Podnieść również należy, iż obowiązujące przepisy prawa nie przewidują instytucji strony tymczasowej Biuletynu Informacji Publicznej. Zgodnie z rozporządzeniem MSWiA w sprawie BIP, Biuletyn musi spełniać konkretne wymagania w zakresie struktury, nawigacji oraz mechanizmów wyszukiwawczych. Witryna, która obecnie funkcjonuje pod adresem BIP Starostwa, jest jedynie protezą komunikacyjną, która nie spełnia ustawowych definicji BIP. Co więcej, orzecznictwo sądów administracyjnych (np. wyrok NSA I OSK 1358/11) jednoznacznie wskazuje, że problemy techniczne po stronie urzędu nie zwalniają organu z obowiązku udostępniania informacji. Utrzymywanie strony, która nie posiada pełnej struktury danych (np. brakuje menu przedmiotowego, dat publikacji, identyfikacji osób zamieszczających informacje), jest w świetle prawa tożsame z beczynnością organu. W związku z powyższym, proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Z jakich konkretnych przyczyn technicznych lub organizacyjnych pełna wersja BIP nie funkcjonuje od ponad dwóch miesięcy?
2. Kiedy dokładnie zostanie przywrócona pełna funkcjonalność Biuletynu Informacji Publicznej, zgodna ze standardami określonymi w ustawie?
3. Jakie działania zostały podjęte, aby zminimalizować skutki braku dostępu do informacji publicznej w okresie awarii?
4. Kto ponosi odpowiedzialność za nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem systemów teleinformatycznych starostwa w tym zakresie?

Mirosław Mikołajczyk Andrzej Marzewski”

Poinformował, że kolejna interpelacja dotyczy ostatniej sesji:

„Podczas sesji Rady Powiatu radca prawny obsługujący powiat przedstawił stanowisko, zgodnie z którym radny realizując czynności kontrolne na podstawie art. 21 ustawy o samorządzie powiatowym może otrzymać dokumenty wyłącznie do wglądu w siedzibie jednostki, natomiast uzyskanie kopii dokumentów możliwe jest jedynie po skierowaniu odrębnego wniosku do Starosty. Stanowisko to należy naszym zdaniem uznać za sprzeczne z obowiązującym prawem oraz utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych, a jego przedstawienie podczas sesji Rady Powiatu mogło wprowadzić radnych w błąd co do zakresu ich ustawowych kompetencji kontrolnych. Ograniczanie radnym możliwości uzyskiwania kopii dokumentów prowadzi do faktycznego uniemożliwienia wykonywania mandatu, a także narusza zasadę jawności życia publicznego oraz zasadę sprawowania kontroli nad działalnością organów powiatu. W związku z powyższym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy Starosta uznaje stanowisko radcy prawnego przedstawione podczas sesji za zgodne z obowiązującymi przepisami prawa?
2. Czy Starosta potwierdza, że radni mają prawo otrzymywać kopie dokumentów niezbędnych do wykonywania mandatu bez konieczności składania dodatkowych wniosków proceduralnych?
3. Czy w Starostwie Powiatowym lub jednostkach organizacyjnych powiatu obowiązują praktyki lub regulacje ograniczające radnym dostęp do kopii dokumentów?
4. Czy Starosta podejmie działania w celu jednoznacznego potwierdzenia praw radnych wynikających z ustawy o samorządzie powiatowym oraz zapobieżenia dalszemu ograniczaniu ich uprawnień?
5. Czy Starosta zamierza zobowiązać Jednostki organizacyjne powiatu do respektowania uprawnień radnych w zakresie dostępu do dokumentów?

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym radny ma prawo uzyskiwania informacji i materiałów oraz wglądu w działalność starostwa powiatowego i jednostek organizacyjnych powiatu. W orzecnictwie sądów administracyjnych utrwalony jest pogląd, że uprawnienie to obejmuje nie tylko możliwość zapoznania się z dokumentami, lecz również prawo do otrzymywania ich kopii. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 9 maja 2017 r. (I OSK 1960/15) wskazał, że ograniczanie radnemu dostępu do dokumentów wyłącznie do wglądu stanowi naruszenie prawa do sprawowania mandatu. W wyroku z dnia 12 czerwca 2018r. (I OSK 2133/16) Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że uprawnienia kontrolne radnego muszą mieć charakter realny, a nie pozorny, co obejmuje możliwość utrwalania informacji poprzez sporządzanie kopii dokumentów. Podobne stanowisko zaprezentował Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r. (III SA/Kr 1242/18), wskazując, że odmowa udostępnienia kopii dokumentów może stanowić naruszenie ustawowych uprawnień radnego. Rozstrzygające znaczenie dla wykładni przepisów posiada również wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 czerwca 2021 r. (III OSK 3652/21), w którym sąd jednoznacznie wskazał, że: „Skoro radny ma prawo do uzyskiwania materiałów, to organ ma obowiązek mu je udostępnić w formie, o jaką radny wnosi, w tym poprzez sporządzenie kserokopii lub skanów.” Należy jednocześnie wskazać, że zgodnie z art. 231 paragraf 1 Kodeksu karnego funkcjonariusz publiczny, który przekracza swoje uprawnienia lub nie dopełnia obowiązków, działając na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega odpowiedzialności karnej. W orzecnictwie i doktrynie prawa podkreśla się, że świadome ograniczanie ustawowych uprawnień organów kontrolnych samorządu może być kwalifikowane jako niedopełnienie obowiązków służbowych. Powołanie powyższej regulacji nie stanowi zarzutu wobec konkretnych osób, lecz wskazuje na konieczność zachowania szczególnej staranności przy interpretacji przepisów regulujących prawa radnych oraz obowiązki organów administracji publicznej. W świetle powyższego przedstawiona podczas sesji interpretacja przepisów może naszym zdaniem prowadzić do nieuprawnionego ograniczania funkcji kontrolnej rady powiatu.

Mirosław Mikołajczyk Andrzej Marzewski”

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zwrócił się z interpelacją dotyczącą budowy hali sportowej przy tzw. starej Zawodówce.

„Zgodnie z paragrafem 11A pkt 2 umowy istniała możliwość rozliczenia pierwszego etapu budowy poprzez zakup materiałów budowlanych. W pkt 3 strony umowy zostały zobowiązane do sporządzenia protokołu zdawczoodbiorczego, który powinien zawierać szczegółowe oznaczenie materiałów (ilość, rodzaj, wartość jednostkową oraz łączną). Ponadto pkt 1 zobowiązuje wykonawcę do przekazania materiałów budowlanych oraz elementów wyposażenia zamawiającemu i składowania ich na terenie budowy pod opieką wykonawcy. W związku z powyższym zwracam się z następującymi pytaniami:

1. Czy wykonawca otrzymał prawne i pisemne pozwolenie od zamawiającego na zmianę miejsca składowania materiałów z placu budowy na inne miejsce? Jeżeli tak proszę o wskazanie podstawy prawnej oraz przekazanie kopii stosownego dokumentu.
2. Proszę o wskazanie aktualnego miejsca przechowywania materiałów budowlanych i elementów wyposażenia objętych rozliczeniem pierwszego etapu inwestycji.
3. Proszę o przekazanie kopii szczegółowego protokołu zdawczoodbiorczego zawierającego wykaz materiałów (ilość, rodzaj, wartość jednostkową i łączną) oraz aktualnej informacji o stanie ilościowym materiałów oddanych w przechowanie wykonawcy.
4. W związku z bardzo powolnym tempem prowadzonych prac przez wykonawcę oraz pojawiającymi się wątpliwościami co do należytego nadzoru nad realizacją inwestycji ze strony Starostwa Powiatowego, pytam czy Zarząd Powiatu posiada aktualne analizy harmonogramu rzeczowo finansowego oraz czy jest przekonany, że wykonawca zakończy realizację inwestycji w terminie do dnia 30 listopada 2026 r., zgodnie z zobowiązaniem wynikającym z zawartej umowy? Jeżeli istnieje ryzyko niedotrzymania terminu proszę o wskazanie działań naprawczych oraz zabezpieczeń interesu finansowego Powiatu.”

Radny Pan Jerzy Gosiewski – złożył, wniosek albo ewentualnie prośbę, żeby Powiatowy Zarząd Dróg zlikwidował uskoki na łukach, pomiędzy częścią asfaltową a poboczem. Pan radny był świadkiem trzech sytuacji, gdzie jadąc od strony cmentarza po prawej stronie, gdzie przy drodze stoją pomniki, kończy się asfalt jest rowek, samochody wpadają, muszą zjechać w prawo, bo z drugiej strony jedzie inny samochód. A potem chcąc wyjechać z tego uskoku, wpadają w sytuację trudną i obracają się o 180 stopni. Pan radny widział trzy takie sytuacje, ale w związku z tym, że w tym miejscu jest coś takiego to dobrze, żeby na tych ostrych zakrętach w innych miejscach na drogach powiatowych to sprawdzić i ewentualnie przysypać.

Ad pkt 7. Sprawy różne i dyskusja.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że wyjaśni to co powiedziała pani Wójt dziękując za duży wkład, że w Sorkwicach nic nie było robione. Zgodnie z informacją ze Starostwa, kiedy radnym był pan

Antoni Karaś, była tylko droga Rybno-Rozogi, ale wydano po 5,5 miliona. Ponadto poprosiła, żeby Powiatowy Zarząd Dróg przejechał się drogą Zalec – Użranki. To jest nowa droga, ale żeby nie przegapić gwarancji, żeby jeszcze wykonawca to poprawił, bo jest źle. Poinformowała, że Burmistrz Mikołajek zgłosił jej, że wystąpił o audyt i nie ma żadnego odzewu. Ani że nie może dostać. Bo chcąc podejmować decyzje, czy pomoc finansową, to chciałby wiedzieć co się dzieje w szpitalu. Zwróciła się z pytaniem do pana Przewodniczącego, dlaczego zmieniony został porządek obrad? Nawet był czas, kiedy wnioskowali, żeby interpelacje były też przed uchwałami, a teraz przeniósł „Informacje Starosty”. Wydaje się, że ten punkt bardzo pomaga w podejmowaniu decyzji co do przedstawionych uchwał.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że tak jak zauważyła pani radna, na dzisiejsze posiedzenie sesji zaprosił włodarzy sąsiednich gmin i miast. Z Mikołajek niestety nikt ich nie odwiedził. Ale tylko z tego powodu, ponieważ ci ludzie byli konkretnie w punkcie 4a, 4b i nie było potrzeby, żeby wysłuchiwać tych wszystkich ich problemów. Tylko z tego powodu jednorazowo przeniósł ten punkt niżej.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – przypomniała decyzję podjętą przez poprzednią panią prezes, której nie mogła cofnąć, odnośnie lekarzy, którzy odeszli ze szpitala. Poprosiła, żeby pan Starosta dołożył wszelkich starań, żeby zrobić wszystko, żeby zatrzymać tych lekarzy, którzy są związani z miastem przez wiele lat. To są naprawdę lepsi lekarze niż ci, którzy przyjeżdżają tylko na dyżury. Szpital dużo stracił przez decyzję poprzedniej pani doktor, bo wiadomo, że pieniądze idą za pacjentem. Poinformowała radnych, którzy korzystają z Facebooka, że jest taka zakładka „urzędniczo- samorządowe”, gdzie można dowiedzieć się o sprawach samorządów, o budżecie. Warto to poczytać, żeby lepiej realizować swój mandat.

Radny Pan Adam Kręciewski – poinformował, że chciałby złożyć skargę na działania Przewodniczącego Rady Powiatu w Mrągowie, w związku z naruszeniem praworządności oraz wniosek w zakresie wzmocnienia praworządności.

„Na podstawie art. 229 pkt 1 Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) oraz art. 69 Uchwały Nr LXXVIII/372/2023 Rady Powiatu w Mrągowie z dnia 26 października 2023 r. w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Mrągowskiego (Dz. Urz. woj. warmińsko - mazurskiego z dnia 10 listopada 2023 r., poz. 5475) składam poniższą skargę oraz wniosek w zakresie wzmocnienia praworządności. Skarga dotyczy naruszenia praworządności przez Przewodniczącego Rady Powiatu polegającej na tym, że w trakcie procedowania na XXXIII sesji Rady Powiatu w dniu 28.01.2026 r. projektu uchwały Rady Powiatu w Mrągowie w sprawie: stwierdzenia braku właściwości Rady Powiatu w Mrągowie do rozpatrzenia skargi z dnia 7 stycznia 2026 r. i przekazania przedmiotowej skargi do rozpatrzenia, po zgłoszeniu przeze mnie dwóch wniosków formalnych zgodnie z art. 26 ust. 2 Statutu Powiatu Mrągowskiego tj. wniosku o odesłanie procedowanej skargi do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji RP w Mrągowie, oraz odesłanie skargi do Rzecznika Praw Pacjenta i właściwej Prokuratury nie poddał pod głosowanie zgłoszonych wniosków formalnych, gdyż uznał, że zgłoszony kontrwniosek Starosty Waldemara

Cybula ma pierwszeństwo, jako najdalej idący. Chciałbym odnieść się do sposobu procedowania projektu uchwały dot. skargi pacjentki w zakresie funkcjonowania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Mragowie. Pacjentka w swojej skardze wskazywała na występowanie silnych dolegliwości bólowych oraz wносиła o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, dokonanie oceny prawidłowości działań personelu szpitalnego oraz podjęcie działań zapobiegających, aby uniknąć podobnym zdarzeniom w przyszłości. W trakcie procedowania wymienionego projektu uchwały na sesji Rady Powiatu zgłosiłem dwa wnioski formalne, pierwszy o odesłanie skargi do właściwej Komisji Rady powiatu uznając, że sprawa dotyczy realizacji zadania publicznego w zakresie ochrony zdrowia, za które powiat ponosi odpowiedzialność oraz drugi skierowanie skargi do rozpatrzenia przez Prokuraturę i Rzecznika Praw Pacjenta. Wnioski te nie zostały jednak poddane pod głosowanie, gdyż w toku dyskusji Starosta zgłosił kontrwniosek, uznany przez Przewodniczącego Rady Powiatu za wniosek najdalej idący. Stanowisko te zostało potwierdzone również w wypowiedzi radcy prawnego. Chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę na treść art. 26 ust. 2 Statutu Powiatu Mragowskiego, który stanowi, że: „Wniosek o odesłanie do komisji lub do projektodawcy ma pierwszeństwo przed wszystkimi innymi.” W mojej ocenie przepis ten w sposób jednoznaczny wskazuje, że mój wniosek o odesłanie do komisji powinien zostać dopuszczony do procedowania oraz rozpatrzony w pierwszej kolejności, niezależnie od składania innych wniosków o charakterze przeciwnym. Podkreślam, że zgłoszone przeze mnie wnioski formalne zawierały wskazanie adresata oraz cel odesłania sprawy, a więc spełniały wszystkie wymogi formalne określone w Statucie Powiatu. Przyjęcie interpretacji, zgodnie z którą kontrwniosek Starosty miałby mieć pierwszeństwo przed wnioskiem o odesłanie sprawy do Komisji, pozostaje w sprzeczności z literalnym brzmieniem Statutu Powiatu Mragowskiego. Nadmieniam, że odesłanie sprawy do Komisji nie oznaczałoby ingerencji w kompetencje prezesa szpitala w zakresie oceny medycznej zdarzenia. Umożliwiłoby natomiast Radzie Powiatu wykonanie funkcji kontrolnej w zakresie organizacji realizacji zadania publicznego oraz nadzoru właścicielskiego nad podmiotem leczniczym. Pomińnięcie przez Przewodniczącego Rady Powiatu postanowień treści art. 26 ust. 2 Statutu oraz niedopuszczenie wniosków formalnych narusza Statut Powiatu oraz powagę Rady Powiatu, zasady prawidłowego prowadzenia obrad organu kolegialnego oraz ustawowe uprawnienia radnego. Uważam, że takie postępowanie jest niezgodne z prawem. Ponadto Przewodniczący Rady Powiatu ogłaszając głosowanie kontrwniosku Starosty Mragowskiego dokonał nadinterpretacji kontrwniosku, gdyż sam przedstawił jego treść tj. „...o odrzucenie poprzednich dwóch wniosków formalnych...”, zgłoszonych przeze mnie. Podkreślam, że Starosta jedynie zakomunikował kontrwniosek nie przedstawiając jego treści. Po drugie głosowanie w sprawie kontrwniosku objęło odrzucenie dwóch zgłoszonych przeze mnie wniosków formalnych, a powinniśmy głosować każdy wniosek oddzielnie. I po trzecie wnioski formalne nie posiadają regulacji prawnej w sprawie określania jako wnioski najdalej idące, poza regulacją art. 26 Statutu, który określa wnioski odsyłane do Komisji jako wnioski mające pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Zależy mi na tym, aby w przyszłości podobne sytuacje nie budziły wątpliwości proceduralnych oraz aby wszyscy radni mogli w pełni realizować mandat, w tym prawo do składania wniosków formalnych. Dlatego zwracam się o respektowanie postanowień Statutu Powiatu oraz o stosowanie zasad procedowania wniosków formalnych w sposób zapewniający przejrzystość i równość praw wszystkim radnym. Wobec powyższego dodatkowo wnioskuję o rozpatrzenie wniosku w zakresie wzmocnienia praworządności.”

Pan radny poinformował, że skargę tą adresuje do Wojewody i do Przewodniczącego Rady Powiatu, bo zawiera wniosek w zakresie praworządności.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – odniósł się do wypowiedzi pana Wicestarosty. Pan Wicestarosta tak się chwalił, że transport publiczny, Mikołajki, jeżdżą autobusy, ale pan Wicestarosta nie powiedział, że jest to w większości robione z dotacji udzielonej przez Wojewodę plus do tego pomoc samorządów. Bez tych pieniędzy nie mógłby się dzisiaj chwalić otwartymi przystankami w tych miejscowościach, które wymienił w Mikołajkach. Odnośnie sprawy szpitala pan radny stwierdził, że szpital zapłacił zobowiązanie, ale swoje, za które powinien zapłacić. Taka jest natura firmy. Oni się nazywają spółką. Budżet 70 milionów, mówią o 20 milionach, które należy zapłacić lub o niezapłaconych rachunkach po 500 po 1000 zł. Pan radny stwierdził, że najbardziej zalamuje się ich zainteresowaniem. Kątem oka patrzy, nawet jak kolega Mikołajczyk występował, co robią. Bawią się telefonami. To jest dla niego coś strasznego. Zero zainteresowania. Mają przekonanie, że tylko ich wiedza jest wiedzą najlepszą. To jest zalamujące. Nie ma zainteresowania żadnego. Jeżeli chodzi o wypowiedź pana Wicestarosty, że ktoś tam nie podpisał, ktoś nie zatwierdził, stwierdził, że pan Wicestarosta też był już w samorządzie. Prosi tego nie mówić, że ktoś czegoś tam nie zrobił, bo wszyscy nie mogli wszystkiego zrobić. I to jest normalne. Prosi by nie zwać na innych. Siedzi tu pani Basia i tu próbują co chwilę robić jakieś przytyki, pokazy swojej wiedzy, którą mają. Im za trzy lata ktoś będzie też wytykał błędy. Przykra to jest sprawa. A może powinni usiąść z panią radną Barbarą i spróbować się dogadać, co zrobić, jak pomóc, a nie próbować się z nią droczyć, bo naprawdę pani Basia nie chce nic złego tak jak większość radnych. Odniósł się do wypowiedzi pana Łapki, że ktoś mówi z radnych, że chcą zamknąć szpital. Stwierdził, że oni nie mają kompetencji do tego. To pięć osób, które tu jest plus prezes ma kompetencje zamknięcia. Rada do tego nie ma nic. Mogą tylko opiniować. Tak samo jak w przypadku pana prezesa, było to tylko jakieś nie wiążące opiniowanie. Zatwierdził Zarząd. Jeżeli tak mocno próbują się droczyć i mówić, że na rzesach stają, powinni stanąć na nogach, nie na rzesach, na pewno szpital razem uratują, ale trzeba się wziąć do roboty i podejmować męskie decyzje. A poza tym, jeżeli uważają, że nie podolają jest prosta droga – mogą zrezygnować, żeby nie robić sobie wstydu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił, żeby pan radny nie krzyczał.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – przeprosił. Ma taki ton i tak mówi. Prosi, żeby mu nie przerywać. Nikogo nie obraża.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił, żeby go nie pouczać w sprawie prowadzenia sesji.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zwrócił się do członków Zarządu. Stwierdził, że jeżeli mają taki problem, po co mają się męczyć z tymi durnymi radnymi za przeproszeniem, którzy się czepiają. Po co mają się męczyć. Mogą poddać się do dymisji, zmienić Zarząd Szpitala. Bo takie uśmieszki na twarzy, jeżeli ktoś mówi z tak zwanej opozycji to jest zalamujące. Nie mają nic do powiedzenia tylko się mądrzą, że coś robią, że pozyskują. Tak samo ze szpitalem. Co zyskują. Za kilka miesięcy przyjdzie nowe rozliczenie finansowe i zobaczą, jak

będzie. Czy pan Starosta, Wicestarosta, są tacy pewni, że kwartał ostatni będzie dodatni? I co zrobią? Pan prezes przyjdzie znów po pieniądze. Pan radny nie wie, skąd jeszcze będą brali te pieniądze. Następny etap podejrzewa, że to już będzie kredyt. I dalej będą brnęli, usiłowali ratować i wmawiać radnym i społeczeństwu, że to oni chcą ten szpital zamknąć. Stwierdził, że to oni pogrążają ten szpital. W tamtym roku 3 miliony szpital dostał w gotówce i Starostwo poręczyło 6 milionów kredytu, czyli razem z odsetkami Starostwo poręczyło 10 milionów. Spotykają się dzisiaj dokładnie za rok i znów dają 2 miliony mówiąc, że muszą oddać pieniądze. To jest błąd szpitala. Rozumie, że to są sprawy bardzo odległe, ale świat urzędowy lubi ciągłość. Ktoś kto przychodzi po kimś musi przejąć i jego obowiązki i jego zaszczyty. Tak te życie wygląda.

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – stwierdził, że nie chce jakby polemizować, nie chce klócić się z panem Krzysztofem, bo uważa, że w tej kadencji dzieje się bardzo dużo, jeżeli chodzi o szpital. Jest przede wszystkim duże zainteresowanie i to nie tylko ze strony Zarządu, bo oni by chcieli jak najwięcej, ale też i ze strony radnych, za co też bardzo serdecznie dziękuje. Bo to też jest dowód, że ten szpital jest bliski i też chcą, żeby ten szpital był. Ale jeszcze raz powtórzy, że to nie tylko jest wina Zarządu. Robią tyle ile mogą, żeby tą sytuację zmienić. Tak samo może zabrakło takiej determinacji radnych jak była Starostą pani Barbara, żeby też tak mocno zabiegali o to, żeby ta sytuacja się zmieniła. Rok 2021 był bardzo dobry, kiedy szpital przynosił nawet milionowy zysk. Ale później było tąpnięcie ogromne. Czy to był covid czy to były inne powody. Klótnia i takie wypominanie do niczego nie zmierza. Ale dyskusja, interpelacje, tak jak dzisiaj interpelacja pana radnego, ona pewnie przyniesie dużo pracy dla prezesa, ale może jakiś skutek z tego będzie. Będą nad tym się pochylać. To samo byli dzisiaj samorządowcy, Burmistrz Mrągowa i Wójtowie, którzy na miarę możliwości pomagają, czy to w zakupie sprzętu, czy też gdzieś tam oferowali może i wsparcie jakieś finansowe. Ale bez zmiany systemowej, większej, na którą czekają, pewnie za dużo się nie zmieni, ale robią, żeby się zmieniło.

Radny Pan Adam Kręciwski – stwierdził, że to nie są klótnie tutaj jak wspominał pan Starosta, to jest tylko pokazywanie kierunków. Może są one głośnie, tak jak kolega ma taki donośny głos i są tak wyrażane. Wydaje się, że to są wskazywane kierunki, na które powinni reagować i brać je bardzo poważnie pod uwagę. Chciałby się odnieść do rezolucji z listopada 25 roku Rady Powiatu w sprawie wezwania Zarządu do podjęcia działań zmierzających do zobowiązania Prezesa Zarządu Szpitala do sporządzenia programu naprawczego. Ta rezolucja była skierowana do Zarządu, a z dokumentacji wynika, że Zarząd skierował tą rezolucję do prezesa szpitala i prezes odpowiada, że w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż zlecenie sporządzenia programu naprawczego szpitala w Mrągowie zawarte w wymienionej na wstępie rezolucji Rady Powiatu w Mrągowie jest niezasadne i niecelowe. Pan radny stwierdził, że jest prośba, żeby stworzyć program naprawczy, a prezes odpowiada, że to jest niezasadne i niecelowe. Jak tak będą dyskutować to nic z tego nie będzie. W dalszej treści tego dokumentu odpisuje, że ta rezolucja czy ten program naprawczy powinien być dopiero sporządzony po sporządzeniu planu finansowego i później jeszcze po zbadaniu tego sprawozdania przez rewidenta, czyli określił tak mniej więcej czas, że ten program to mógłby powstać 30 czerwca tego roku. Później jeszcze pisze, że to w zasadzie powinno być jesienią, taki program mógłby zostać utworzony. Zarząd jakby podtrzymuje te stanowisko. Pan radny stwierdził, że rezolucja była skierowana do Zarządu, aby stworzyć ten program

naprawczy. To akurat była taka zbieżność tego nazewnictwa, bo im nie chodziło w tej rezolucji o to, żeby ten program naprawczy był na podstawie ustaw, chociażby o działalności leczniczej i innych ustaw. Chcieli, żeby ten program naprawczy prezes sam utworzył, ze swojego doświadczenia, że widzi, że szpital ma trudności. Chodziło o taki program naprawczy. A pan prezes odpisuje tutaj w zasadzie trochę arogancko, że ten program naprawczy jest niecelowy. Pan radny zwrócił się z zapytaniem do pana Starosty. Otrzymuje takich wiele zapytań od wyborców, od mieszkańców miasta odnośnie środków na finansowanie programu na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej. Pan radny ma przed sobą dokument otrzymany od wyborców, nie może go potwierdzić urzędowo. Z tego dokumentu wynika, że te środki zostały zmniejszone. W ubiegłym roku było 2 848 000, a w tym roku jest 347 000. To jest zmniejszenie prawie o 83% i widać z dokumentu, że takie zmniejszenie tych funduszy jest chyba we wszystkich powiatach województwa. Wie, że są też inne programy, które nie są ujęte tutaj w tym dokumencie, które wspierają właśnie ten cel. Zapytał, czy pan Starosta mógłby przybliżyć ten temat tutaj radnym i mieszkańcom.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że ma taką propozycję dla panów Starostów. Czy nie mogliby w tej chwili spowodować tego, czy nie daloby rady programu naprawczego z rezolucji podciągnąć pod to, że w tej chwili będą musieli sporządzić program naprawczy, do którego obliguje ustawa. Może zrobić tak, żeby ten program naprawczy był programem naprawczym, który już by był gotowy i zaoszczędziliby prawie 80 000 zł. Czy to by było możliwe? Czy mogliby spróbować to zrobić?

Radny Pan Andrzej Marzewski – stwierdził, że może jest właśnie inaczej, może zarząd spółki nie chce wdrażać programów naprawczych, chociaż prawdopodobnie i tak będzie musiał.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odnośnie zmniejszenia środków finansowych na funkcjonowanie Powiatowych Urzędów Pracy poinformował, że temat nie dotyczy tylko i wyłącznie powiatu mrągowskiego, jest sprawą ogólnopolską. Na dzień dzisiejszy zostały zaplanowane mniejsze środki we wszystkich strukturach organizacyjnych urzędów pracy w całym kraju na terenie województwa. Sytuacja wygląda podobnie. Niektóre samorządy nawet nie otrzymały środków, które pokryją działalność podjętych zobowiązań z roku ubiegłego. Natomiast na dzień dzisiejszy, w związku z przygotowywanymi różnego rodzaju wystąpień, apeli oraz struktur organizacyjnych jednostek samorządowych ta sytuacja ulega poprawie, bo takie stanowisko między innymi przyjęły samorządy już powiatu Kętrzyńskiego. Na najbliższej sesji ma być podjęte takie stanowisko również przez powiat piski. PUP w Mrągowie przygotował już do zaopiniowania Zarządu stanowisko, które chcą ewentualnie przygotować na kolejne posiedzenie Rady Powiatu. Natomiast z informacji, które ma z Urzędu Pracy to uzupełniane są te deficyty w stosunku do zaplanowanych środków z roku ubiegłego. Czy one będą pokryte w 100%, czy też innym układzie procentowym, trudno powiedzieć. Ministerstwo Polityki ma uruchomić w najbliższym czasie rezerwy, żeby te zobowiązania dla urzędów pracy uzupełnić. Więc temat jest na tapecie wszystkich samorządów. Takie stanowisko również podjął konwent powiatu województwa warmińsko-mazurskiego i liczą na zmiany i dodatkowe środki finansowe w tym zakresie.

Odnosząc się do kwestii szpitala temat jest bardzo złożony. Problem polega na tym, że to co już wcześniej było monitorowane, nie jest to tylko i wyłącznie problem zarządzania samego, bo nie są samotną wyspą. Słuchając wypowiedzi też, nie bawił się telefonami tylko korzysta z dobrodziej technologii i poszukiwał sobie informacji, między innymi o szpitalu w Turku, który miał być takim wzorem dla powiatu do restrukturyzacji, bo tam była sytuacja podobna jak Mragowie, czyli spółka która przekształciła się w SP ZOZ. Decyzja powiatu była taka, że akceptuje restrukturyzację szpitala i szpital zaczyna działać od zera jako SP ZOZ. Tylko w tych informacjach, które były z kraju przywiezione nie było informacji, że powiat na siebie wziął zobowiązanie finansowe 40 milionów do spłaty. To było w zeszłym roku. Na dzień dzisiejszy sytuacja finansowa szpitala w Turku określana jest jako bardzo trudna. Mimo podejmowania działań naprawczych, inwestycji w sprzęt, szpital zmaga się z wysokim zadłużeniem, co zmusza powiat do podejmowania działań ratunkowych, takich jak odraczanie spłaty zobowiązań, wysokie zadłużenie, odroczone pożyczki. W styczniu 26 Zarząd Powiatu Tureckiego po raz kolejny odroczył spłaty pożyczek udzielonych szpitalowi, tym razem na kwotę ponad 11,5 miliona. Sytuacja ta sygnalizuje, że szpital nie posiada płynności finansowej do samodzielnej spłaty tych zobowiązań. Więc cudne uleczenie, które miało być w postaci ogłoszenia upadłości, restrukturyzacji, przekształcenia w SP ZOZ nie przyniosło oczekiwanych efektów. I tutaj patrząc na radnego Mirka zgadza się z tym, że jest to problem po prostu ogólnokrajowy, że państwo, które krótko mówiąc zleca wykonanie przez NFZ dla jednostek samorządowych, które prowadzą szpitale, usług z zakresu zdrowia, kontraktując usługę za tą usługę nie płaci tak jak powinno. Bo rzeczywiście w zakresie samorządów było by utrzymanie infrastruktury, a wszystkie koszty operacyjne, kadry i tak dalej pokrywał NFZ, czytaj państwo. I wtedy rzeczywiście te szpitale, które nie wychodziłyby na plus to można powiedzieć, że są źle zarządzane. Przypomniał, że na dzień dzisiejszy kontrahent, czyli państwo, że szpitalami zakontraktowało usługi na pierwsze pół roku, nie mówiąc co będzie dalej. Zakontraktowało usługi na podobnym albo niższym poziomie wyceny niż w poprzednim roku. I też mówił na Komisji, że to jest niezrozumiałe, ale tak jest, że na dzień dzisiejszy w województwie są 4 szpitale, które płacą koszty osobowe, czyli te związane z lekarzem nie utrzymywanie infrastruktury, powyżej 100% dofinansowania, które otrzymują z NFZ. To znaczy, że to co otrzymują z NFZ nie starcza nawet na pokrycie kosztów personelu medycznego. I na Konwencji padło takie przez łzy pytanie: to leczą czym wodą i kadzidłem? Inaczej tego nie można nazwać. Więc sytuacja ogólna jest naprawdę ciężka. Szpital Mragowski staje na rękach. Bo jeżeli rok do roku wynik finansowy spółki poprawia się, ale dalej jest niestety ujemny, to nie wie co by zrobili, brak wyceny będzie doprowadzał do coraz większej zapaści w służbie zdrowia. I nie mówi tylko o Szpitalu Mragowskim, bo nawet cud, który miał się stać w Turku nie zadziałał.

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – poinformował, że dobrą wiadomością jest, że szpital ma też czym się pochwalić i będzie certyfikat „Szpital przyjazny dziecku”. W tych rankingach, jeżeli chodzi o porody zawsze są w czołówce, albo na pierwszym albo na drugim miejscu. To też wynika z opinii pacjentek, które te ankiety wypełniają. Także tu naprawdę załoga daje z siebie 100%.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zrealizowany, wobec czego o godz. 18:20 zamknął obrady XXXIV sesji Rady Powiatu w Mragowie VII kadencji.

PRZEWODNICZYŁ:

Przewodniczący Rady Powiatu

Radosław Pieńkowski

Protokolowała:

Justyna Olbryś